

STUDIOWANIE

TO

WYZWANIE

CZYLI JAK ZDOBYĆ INDEKS W EUROPIE

SPIS TREŚCI

3	WSTĘP	22-23	AUSTRIA
4-5	SYSTEM STUDIÓW	24-25	BELGIA
6-7	ECTS	26-27	CYPR
8-9	REKRUTACJA	28-29	CZECHY
10-11	JĘZYKI	30-31	DANIA
12-13	OPŁATY	32-33	FINLANDIA
14-15	POBYT	34-35	FRANCJA
16-17	PRACA	36-37	GRECJA
18-19	STYPENDIA	38-39	HISZPANIA
20	LIDERZY	40-41	HOLANDIA
		42-43	IRLANDIA
		44-45	ISLANDIA
		46-47	NIEMCY
		48-49	NORWEGIA
		50-51	PORTUGALIA
		52-53	SŁOWACJA
		54-55	SZWAJCARIA
		56-57	SZWECJA
		58-59	WIELKA BRYTANIA
		60-61	WŁOCHY

PUBLIKACJA BEZPŁATNA

Koordynator: Wawrzyniec Pater
Tekst: Krzysztof Szwałek
Konsultacja merytoryczna: Katarzyna Różycka
Korekta: Łukasz Smogorowski
Projekt: Wojciech Maciąg

Wydawca:  Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji



Krajowe Biuro Eurodesk Polska
Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji
ul. Mokotowska 43, 00-551 Warszawa
tel.: (22) 46-31-450
e-mail: eurodesk@eurodesk.pl

Wydanie 5
ISBN 978-83-62634-81-1
Grudzień 2012

Zdjęcia na str. 31, 39, 41, 47, 51, 53 wykonano w ramach obchodów 25-lecia programu Erasmus (fot. Krzysztof Kuczyk)

Sfinansowano ze środków Komisji Europejskiej oraz Ministerstwa Edukacji Narodowej w ramach programu „Młodzież w działaniu”. Publikacja odzwierciedla jedynie stanowisko jej autorów i Komisja Europejska nie ponosi odpowiedzialności za umieszczoną w niej zawartość merytoryczną.

WARTO PRZEKRACZAĆ GRANICE

Studia w Rzymie, Paryżu czy Madrycie? Dlaczego nie? Możesz tam studiować na takich samych zasadach, jak Włosi, Francuzi czy Hiszpanie. Wystarczy świadectwo maturalne, znajomość języka i załatwienie paru formalności. Wszystko opisujemy w tej niewielkiej książeczce. To już jej piąta edycja.

W pierwszej części „Studiowania” przeczytasz o systemach studiów, opłatach, zasadach rekrutacji i innych najważniejszych zagadnieniach związanych z nauką w Europie. Piszemy o tym, co wspólne dla krajów europejskich, zwracamy uwagę na różnice i kontrasty. Część druga poświęcona jest już studiowaniu w poszczególnych krajach. Nie szczędzimy szczegółów, ciekawostek i wypowiedzi naszych rodaków, którzy studiowali za granicą. W którym kraju najłatwiej studiować po angielsku? Ile trwa sesja egzaminacyjna w Grecji? Co najbardziej chwalił sobie zagraniczni studenci w Szwecji? Czy znając hiszpański można studiować w... Barcelonie? Odpowiedzi na te i wiele innych pytań znajdziesz w naszej publikacji.

Opisaliśmy w niej studia w krajach, które młodzież z innych państw wybiera najczęściej i te z najatrakcyjniejszą ofertą dla studentów z zagranicy. Zainteresowanych bardziej szczegółowymi informacjami oraz studiowaniem w mniej popularnych krajach Europy zapraszamy na naszą stronę – www.eurodesk.pl/eurostudia.

Wawrzyniec Pater
Koordynator Eurodesk Polska

SYSTEM STUDIÓW

Trzy plus dwa albo cztery plus jeden. Tak najprościej opisać można strukturę szkolnictwa wyższego w Europie. Drogę do zdobycia dyplomu magistra podzielono bowiem na dwa etapy. Wszystko po to, by jak najwięcej młodych ludzi zachęcić do podejmowania studiów, a jednocześnie zwiększyć ich atrakcyjność na rynku pracy.

Obszar. Organizacja nauki w Europie przeszła ostatnio prawdziwą rewolucję. Rozpoczęło ją podpisanie w 1999 r. Deklaracji Bolońskiej. Przedstawiciele 29 krajów ustalili, że do 2010 r. stworzą Europejski Obszar Szkolnictwa Wyższego: wprowadzą studia dwustopniowe (potem dołożono trzeci), uruchomią system przejrzystych stopni (dyplomów) i ułatwią porównywanie efektów nauki poprzez system ECTS (czytaj s. 6-7). Dzięki tym zmianom studiowanie za granicą stało się tak łatwe, jak nigdy przedtem.

System studiów. W państwach uczestniczących w Procesie Bolońskim studia podzielone są na trzy etapy. Pierwszy z nich to studia licencjackie (ang. *undergraduate cycles*) trwające zwykle trzy lub cztery lata i zakończone uzyskaniem dyplomu licencjata (*bachelor*). Ich ukończenie w „starej” nomenklaturze oznacza, że student ma już wykształcenie wyższe, ale w nowej rzeczywistości – jest dopiero na począt-

ku drogi. Przed nim bowiem studia II stopnia (*graduate cycles*, roczne lub dwuletnie), po których otrzymuje się dyplom magistra (*master*). Najambitniejsi mogą uczyć się dalej: na studiach III stopnia, czyli doktoranckich. Trwają one od roku do czterech lat, w zależności od kraju i uczelni. Bogata jest też oferta studiów podyplomowych (np. semestralnych), na które można startować już po uzyskaniu dyplomu licencjata.

Z etapu na etap. By rozpocząć studia wyższego stopnia, trzeba z sukcesem zakończyć poprzednie. Jeśli profil studiów jest zbliżony, wszystko odbywa się bez problemów. Jeśli jednak studia I stopnia miały profil zawodowy, rozpoczęcie na ich podstawie studiów II stopnia w zupełnie innej dziedzinie może się nie udać, szczególnie w krajach o binarnym systemie edukacji wyższej (czyli podzielonym na struktury akademickie i zawodowe).

Praktyka. Od wymienionych reguł istnieją wyjątki: w niektórych krajach dostępna jest tzw. ścieżka zintegrowana, czyli 5- lub 6-letnie studia magisterskie lub zawodowe, zwykle oferowane na wydziałach medycznych. W innych z kolei istnieje rozróżnienie dyplomów za ukończenie studiów I stopnia – absolwenci studiów 3-letnich otrzymują dyplom *bachelor*, a 4-letnich – *advanced bachelor*.

Uznawalność dyplomów. Świadectwa maturalne i dyplomy akademickie wydane w Polsce nie są automatycznie honorowane w krajach Procesu Bolońskiego. W niektórych państwach ich ważność trzeba potwierdzić w ośrodkach sieci ENIC/NARIC (www.enic-naric.net).



ECTS

ECTS to Europejski System Transferu i Akumulacji Punktów – metoda oceniania postępów osiągniętych przez studentów, obowiązująca w krajach zaangażowanych w Proces Boloński. Celem systemu jest umożliwienie ci nauki za granicą oraz uznanie przez twoją macierzystą uczelnię efektów kształcenia uzyskanych w innej placówce.

ECTS został opracowany w drugiej połowie lat 80. w ramach ówczesnego programu Erasmus. Od tego czasu przeszedł ewolucję – dziś jego zadaniem jest przede wszystkim ułatwienie życia studentom, którzy przez jakiś czas chcą się uczyć za granicą. Nie tylko promuje mobilność, ale również ułatwia planowanie, zdobywanie, ocenianie i uznawanie kwalifikacji oraz jednostek edukacyjnych.

Zasady są bardzo proste. Każdy student dostaje punkty zaliczeniowe za egzaminy pisemne i ustne, aktywność na zajęciach, uczestniczenie w konferencjach czy wspólne projekty. Punktowane są również praktyki zawodowe oraz przedmioty nieobowiązkowe, wybierane przez studenta. Punkty ECTS odzwierciedlają więc nakład pracy potrzebny do tego, by młody człowiek osiągnął efekty kształcenia/uczenia się, czyli wiedział, rozumiał i potrafił zrobić to, co – zgodnie z programem – powinien. Liczbę punktów

za poszczególne rodzaje aktywności ustalają same uczelnie, szacując niezbędny nakład pracy.

Nakład pracy to czas, jakiego przeciętny student potrzebuje, aby osiągnąć zakładane efekty kształcenia – czyli zdać egzamin, zrealizować projekt lub zdobyć praktyczne umiejętności. Według badań prowadzonych przez uczelnie rocznie potrzeba na to 1500-1800 godzin. Skoro więc do zdobycia w ciągu roku jest 60 punktów ECTS (30 w ciągu semestru lub 20 w ciągu trymestru), na jeden punkt trzeba pracować średnio 25-30 godzin. Do skończenia trzyletnich studiów licencjackich potrzeba 180 punktów, dwuletnich magisterskich – kolejnych 120, a doktoranckich – co najmniej następnych 60, 120 lub 180.

Dokumenty ECTS. By okres studiów zrealizowanych za granicą zastąpił porównywalny okres studiów w uczelni macierzystej, trzeba zadbać o określone dokumenty. Najistotniejsze jest trójstronne „Porozumienie o programie zajęć” podpisywane przez uczelnię wysyłającą, goszczącą i samego studenta. Instytucja przyjmująca zobowiązuje się, że przyjeżdżający student może uczęszczać na zaplanowane zajęcia czy moduły, a instytucja macierzysta gwarantuje, że uzna punkty zdobyte w innej uczelni. Student nie musi negocjować warunków uznania punktów z poszczególnymi wykładowcami. „Porozumienie o programie zajęć” wraz z „Wykazem zaliczeń” mają gwarantować pełne uznanie programu studiów zrealizowanego w instytucji przyjmującej.



REKRUTACJA

Tak łatwo nie było jeszcze nigdy. Dostanie się na zagraniczne studia zwykle wiąże się ze spełnieniem dokładnie tych samych warunków, jakie obowiązują studentów miejscowych. Absolutną podstawą jest zdana matura i znajomość języka wykładowego. Egzaminów wstępnych w przypadku większości kierunków są rzadkością.

Terminy. Najważniejsze to odpowiednio wcześniej zacząć przygotowania. O wyborze kraju i kierunku studiów pomyśl przynajmniej rok przed planowanym wyjazdem. Procedury rekrutacyjne trwają dość długo, aplikację często składać trzeba na 8 miesięcy, a nawet rok przed rozpoczęciem nauki. Szczegółowych informacji o terminach i wymaganiach szukaj na stronach internetowych wybranych uczelni.

Systemy rekrutacyjne. Rekrutacja na studia I stopnia może odbywać się na trzy sposoby: 1. Centralnie – przeprowadzana jest przez takie instytucje, jak: UCAS w Wielkiej Brytanii, ministerstwo edukacji w Grecji czy *Central Application Office* w Irlandii. Podobne zasady obowiązują w Danii (*Den Koordinerede Tilmelding* – KOT) oraz we Francji (serwis www.admission-postbac.fr). W Niemczech studenci mogą skorzystać z serwisu www.uni-assist.de (obejmuje ponad 130 uczelni) lub – w przypadku kierun-

ków z limitem przyjęć (np. medycyna) – systemu www.hochschulstart.de. W Finlandii wspólny system rekrutacji mają politechniki (www.admissions.fi) i część uniwersytetów (www.universityadmissions.fi).

2. Bezpośrednio na uczelni – tak jest m.in. w Hiszpanii i we Włoszech. Szkoły wyższe samodzielnie ustalają wymagania wobec kandydatów, a dokumenty przyjmują często w różnych terminach. Musisz więc dokładnie sprawdzić, jak wygląda procedura, by przez głupie przeoczenie nie stracić szans na studia.

Większość formularzy znajdziesz w internecie, drogą elektroniczną możesz też je wysłać.

3. Przez wyspecjalizowane agencje. W zamian za odpowiednią opłatę wyręczają one kandydatów w załatwianiu formalności. Warto szukać takich agencji, które mają podpisane umowy z uczelniami.

Jak wyglądają wymagania stawiane przez uczelnie? Zwykle najważniejsze są twoje oceny na świadectwie maturalnym z najważniejszych z punktu widzenia kierunku studiów przedmiotów. Świadectwo musisz potwierdzić i/lub przetłumaczyć na język kraju, w którym będziesz studiować. Oprócz matury liczy się też znajomość języka obcego, którą musisz udokumentować. Będzie ci więc potrzebne potwierdzenie, np. certyfikat językowy, świadectwo ukończenia kursu lub wyciąg z indeksu z oceną z lektoratu. Rozmowy kwalifikacyjne i egzaminy są rzadkością, szczególnie w Europie Zachodniej. Obowiązują niemal wyłącznie na kierunkach medycznych (medycyna, stomatologia, weterynaria). Uczelnie artystyczne wymagają często przedstawienia próbek swoich prac, a sportowe przeprowadzają testy sprawnościowe.



JĘZYKI

By dostać się na zagraniczne studia nie zawsze trzeba znać język kraju, do którego się przyjeżdża. W większości państw Europy – a szczególnie w krajach Skandynawii i Beneluksu – wystarczy angielski, bo oferta studiów w tym języku jest coraz bardziej rozbudowana. Na południu i wschodzie Europy królują języki narodowe.

Uczelnie. W niektórych krajach oferta kierunków wykładanych w języku angielskim jest nawet szersza od oferty w języku narodowym. Z roku na rok przybywa też możliwości studiowania po niemiecku poza Niemcami i Austrią oraz po francusku poza Francją i Belgią. Ci, którzy chcą jednak uczyć się w językach miejscowych, muszą wykazać się czujnością – szczególnie w Belgii i Hiszpanii. W tym pierwszym kraju działają dwa odrębne systemy edukacji wyższej (flamandzki i waloński), językiem wykładowym może być więc francuski lub niderlandzki. Z kolei w Hiszpanii nie brakuje uczelni, w których podstawowym językiem nie jest hiszpański, a kataloński czy baskijski.

Znajomość języka wykładowego trzeba potwierdzić. Najpopularniejszy sposób to przedstawienie certyfikatu. W przypadku języka angielskiego najczęściej konieczny jest TOEFL (*Test of English as a Foreign Language*), IELTS (*International English Language Testing Service*) lub CPE

(*Certificate of Proficiency in English*). Ważne jest jednak nie tylko samo posiadanie dokumentu, ale i liczba punktów zdobytych podczas egzaminu. Np. uczelnie w Norwegii akceptują TOEFL, jeśli kandydat uzyskał minimum 500 pkt. w teście papierowym lub 60 w internetowym. W Finlandii jest trudniej – trzeba zdobyć odpowiednio 550 lub 79 punktów. Uwaga! Niektóre uczelnie uznają za wystarczające zdanie rozszerzonej matury z języka angielskiego.

Najpopularniejszy certyfikat znajomości języka niemieckiego to DSH (*Deutsche Sprachprüfung für den Hochschulzugang*), francuskiego – DALF (*Diplôme Approfondi de Langue Française*), a hiszpańskiego DELE (*Diploma de Español como Lengua Extranjera*). Jeżeli nie masz wymaganego certyfikatu – i czujesz, że nie zdążysz już go zdobyć – masz inne wyjście. Możesz przystąpić do językowego egzaminu, organizowanego przez wybraną przez siebie uczelnię. Płatne kursy organizują niemal wszystkie szanujące się szkoły wyższe. W niektórych krajach zajmują się tym również specjalne ośrodki (np. we Francji – FLE, www.fle.fr) lub działają systemy stypendialne, pozwalające uczyć się za darmo (Rumunia). Jeśli i to wyjście ci nie odpowiada, zapytaj o możliwość studiowania na tzw. roku zerowym. Będziesz mieć czas, by się podszkolić. Kursy językowe oferują też różne programy edukacyjne (sprawdź np. na stronie www.eurodesk.pl/nasza-baza) oraz portale internetowe, m.in. www.euro-mobil.org.



OPŁATY

Wejście Polski do Unii Europejskiej nie tylko sprawiło, że możemy bez przeszkód poruszać się po Starym Kontynencie, ale i nie płacić za studia w krajach, w których są one darmowe dla miejscowych. Wbrew pozorom takich krajów jest całkiem sporo. W kilku kolejnych czesne obowiązuje, ale nie jest szczególnie wygórowane.

Generalne zasady. Wysokość opłat i zakres ich obowiązywania jest zróżnicowany. Można jednak wskazać kilka najważniejszych reguł. Po pierwsze: od zagranicznych studentów – o ile pochodzą z krajów Unii Europejskiej – nie wolno pobierać wyższego czesnego niż od miejscowych. Po drugie: darmowe studia oferują zazwyczaj wyłącznie publiczne szkoły wyższe, uczelnie prywatne każą sobie płacić – i to słono. Po trzecie: im wyższy stopień studiów, tym większe jest prawdopodobieństwo opłat (lub też stają się one wyższe). Po czwarte: najdroższe są kierunki medyczne, weterynaryjne, biznesowe i inżynierskie. Po piąte: kierunki wykładane po angielsku są zwykle droższe niż nauczane w językach narodowych. Zasada ta obowiązuje szczególnie w państwach Europy Środkowej (Czechy, Słowacja), gdzie kierunki z wykładem angielskim to swego rodzaju „towar eksportowy” i magnes dla studentów z zagranicy.

Bardzo drogo i bardzo tanio. Czesne nie obowiązuje m.in. w Austrii, Szwecji, Danii (studia stacjonarne), Finlandii i większości landów w Niemczech oraz na Malcie i Cyprze (studia licencjackie). Symboliczne opłaty pobierane są na studiach I stopnia we Francji (181 euro!). Drożej, ale wciąż niedrogo jest w Belgii (600-900 euro za rok), a nawet w Szwajcarii (od tysiąca euro w górę). Według raportu Eurydice największe czesne płacą studenci w Anglii – rocznie muszą znaleźć 6-9 tysięcy funtów. Kosztowne są również studia w Irlandii, za to zupełnie bezpłatne – w Szkocji. Szczegółowe informacje o wysokości czesnego w poszczególnych krajach Europy znaleźć można w raporcie sieci Eurydice (www.eurydice.org).

Inne opłaty. Brak czesnego to spora zaleta, ale nie można zapominać o innych koniecznych wydatkach. W niektórych krajach istnieje obowiązek opłacania składek na organizację studencką (kilkanaście-kilkadziesiąt euro rocznie), z którego jednak wynikają konkretne przywileje: m.in. prawo do zniżek w transporcie czy restauracjach. Możesz też spotkać się z obowiązkowymi składkami na ubezpieczenie zdrowotne.

Koszty utrzymania. Studia to także wydatki na książki, zeszyty, pomoce naukowe, transport czy internet – na te cele musisz znaleźć pieniądze. Jeśli nie uda ci się dostać pracy, sprawdź dostępność pożyczek studenckich lub stypendiów socjalnych. O szczegóły pytaj na swojej uczelni.



POBYT

Unia Europejska to przestrzeń, w której granice straciły swoje pierwotne znaczenie. Jako obywatel Wspólnoty możesz swobodnie podróżować i zamieszkać wszędzie, gdzie chcesz, by podjąć naukę. Największą przeszkodą może być konieczność udowodnienia, że ma się dość pieniędzy, by się w danym kraju samodzielnie utrzymać.

Wjazd. Do poruszania się po Europie wystarczy dowód osobisty lub paszport. To potwierdzenie twojej tożsamości i obywatelstwa UE, z którym wiążą się wyjątkowe przywileje. O swój dokument musisz dbać – jego stan musi być dobry, a zdjęcie aktualne. Jeśli twój pobyt nie przekroczy 90 dni, zazwyczaj nie musisz załatwiać żadnych innych formalności – poza zameldowaniem.

Meldunek. Obowiązek zgłoszenia swojego miejsca pobytu istnieje już tylko w kilku krajach Europy. Trzeba o nim pamiętać gdy przyjeżdża się zwiedzić interesujące nas uczelnie, znaleźć stancję czy załatwić inne formalności. W Austrii należy się zameldować w ciągu trzech dni od zajęcia lokalu (w hotelach są specjalne formularze), w Belgii jest na to osiem dni, a w Niemczech siedem lub czternaście (w zależności od landu). Brak meldunku może oznaczać kłopoty – np. grzywnę.

Pozwolenie na pobyt. By móc normalnie studiować, musisz uzyskać prawo do pobytu dłuższego niż 90 dni. Zasady przyznawania pozwoleń na zamieszkiwanie w celach edukacyjnych niemal wszędzie są podobne: wystarczy w urzędzie (gminy lub ds. cudzoziemców) przedstawić wniosek, potwierdzenie przyjęcia na studia i wynajęcia mieszkania. Konieczne będą również: dokument potwierdzający tożsamość i Europejska Karta Ubezpieczenia Zdrowotnego. Uwaga! Większość krajów wymaga też oświadczenia (lub zaświadczenia), że posiada się odpowiednie środki finansowe na utrzymanie. W Danii trzeba także udowodnić znajomość – przynajmniej w podstawowym stopniu – miejscowego języka, a w niektórych innych krajach – przedstawić akt urodzenia.

Terminy. Pozwolenia na pobyt przekraczający 90 dni wydawane są zwykle na rok, a ich przedłużenie o kolejne lata jest formalnością, o ile nie zrezygnujesz w tym czasie ze studiów. W niektórych krajach (np. w Niemczech) po ukończeniu studiów można ubiegać się o przedłużenie prawa pobytu o dodatkowe miesiące w celu znalezienia pracy.

W krajach nienależących do Unii Europejskiej (Norwegia, Islandia, Szwajcaria, Liechtenstein) możesz się spodziewać dodatkowych formalności. Szczegółowych informacji szukaj na stronach ambasad.

Rankingi. Pozwolenia są ważne, ale żaden dokument nie sprawi, że w danym mieście poczujesz się jak w domu. Chcesz wiedzieć, które miejsca są najbardziej przyjazne studentom? Zajrzyj do rankingu QS. Na czołowych miejscach są Paryż, Londyn, Zurich, Berlin i Dublin. Autorzy rankingu brali pod uwagę m.in. koszty życia, możliwości zatrudnienia i liczbę zagranicznych studentów.



PRACA

Nauka nauką, ale z czegoś trzeba żyć. Kto nie ma bogatego wujka ani góry oszczędności w banku, musi w trakcie zagranicznych studiów rozejrzeć się za pracą, by pokryć koszty czesnego i zakwaterowania. Nie ma się jednak co oszukiwać: w dobie kryzysu znalezienie pracy możliwej do pogodzenia z nauką jest dość trudne.

Warunki zatrudnienia. Ograniczenia w dostępie do rynku pracy zniosły już wszystkie kraje Unii (w 2012 r. kontyngenty dla obcokrajowców utrzymywała tylko będąca poza UE Szwajcaria). To oznacza, że jako obywatel Wspólnoty możesz podejmować pracę bez pytania o zgodę urzędników. Musisz jednak pamiętać, że najpóźniej po 90 dniach pobytu za granicą będzie trzeba – przy ubieganiu się o prawo pobytu – zadeklarować, czy przyjechało się do danego kraju w celach zarobkowych czy edukacyjnych.

Prawa i przywileje. W przypadku studentów prawo do pracy w trakcie roku akademickiego zwykle jest ograniczone. Np. w Niemczech czy Wielkiej Brytanii możesz pracować tylko przez 20 godzin tygodniowo, a we Francji 964 godziny w roku. Ograniczenia obowiązują również m.in. we Włoszech, Norwegii i Danii. Dlaczego je wprowadzono? Za studentów nie trzeba zazwyczaj płacić składek emerytalnych. Młó-

dzi ludzie stają się dzięki temu tańszą konkurencją dla „normalnych” pracowników, państwa nie chcą jednak pozwolić na to, by zjawisko to nabrało masowego charakteru.

Na jaką pracę można liczyć? Nie ma się co łudzić – trzeba mieć wiele szczęścia, by pracą w trakcie studiów zarobić na czesne i utrzymanie. Po pierwsze: w całej Europie szaleje bezrobocie, które w niektórych krajach (Hiszpania) sięga wśród młodzieży 50 proc. Po drugie: studentom proponuje się zwykle zajęcia niskopłatne, wymagające niewielkich kwalifikacji i umożliwiające godzenie obowiązków zawodowych z nauką. W grę wchodzi więc przede wszystkim praca w gastronomii, roznoszenie ulotek, sprząatanie czy usługi kurierskie.

Gdzie szukać pracy? Pierwsze kroki warto skierować do organizacji studenckich (np. w Niemczech – *Student Union*) lub uczelnianych biur karier. W wielu krajach Europy są to prężnie działające ośrodki wymiany informacji. Znajdziesz w nich nie tylko internetową bazę ofert, ale także uzyskasz porady dotyczące ubezpieczenia czy opodatkowania.

Pensje i składki. Choć składkę emerytalną – jako student – masz z głowy, musisz pamiętać o innych opłatach wpływających na wysokość twojego wynagrodzenia netto. Chodzi przede wszystkim o ubezpieczenie zdrowotne – Europejska Karta Ubezpieczenia Zdrowotnego, która wystarcza, gdy studiujesz, po rozpoczęciu pracy musi zostać uzupełniona dodatkową polisą lub składką.



STYPENDIA

Szukasz szansy, by część swojej nauki spędzić poza Polską? A może zamierzasz całe studia zacząć i ukończyć w innym kraju? I jedno, i drugie może stać się możliwe dzięki stypendiom – wsparciu udzielanemu przez władze poszczególnych krajów, uczelnie i niezależne organizacje. Warto poznać ich ofertę!

Wyjazdy na stypendia w trakcie studiów. Jeśli studiujesz już na polskiej uczelni, ale marzysz o tym, by przeżyć edukacyjną przygodę również w innym kraju, możesz skorzystać z różnego rodzaju programów wymiany, zarówno organizowanej przez Unię Europejską (Erasmus), jak i w ramach międzynarodowych porozumień. Największą bazą informacji o zagranicznych stypendiach – zwykle kilkumiesięcznych, oferowanych studentom wybranych kierunków, mającym dobre wyniki w nauce – jest Biuro Uznawalności Wykształcenia i Wymiany Międzynarodowej (www.buwiwm.edu.pl). Na stronie tej instytucji znajdziesz m.in. informacje o programie CEEPUS, umożliwiającym wyjazdy do krajów Europy Wschodniej i Południowej. Uwaga! Stypendia nie zawsze dotyczą studiów: mogą obejmować np. wakacyjne kursy językowe. Taką ofertę ma na przykład Niemiecka Centrala Wymiany Akademickiej.

Pomoc finansowa. Nieco inaczej wygląda sytuacja osób, które mają ochotę zrealizować za granicą cały cykl studiów (np. licencjackie), ale nie mają pieniędzy na opłacenie czesnego czy kosztów utrzymania. Tu konieczne jest poznanie systemów wsparcia dla studentów, obowiązujących w poszczególnych krajach. Systemy te są bardzo zróżnicowane, zwykle bardziej rozbudowane w krajach, gdzie studia są płatne, a uboższe tam, gdzie na uczelniach można się uczyć za darmo. Generalnie stypendia dzielą się na socjalne i naukowe. Na te pierwsze mogą liczyć osoby w trudnej sytuacji materialnej, na te drugie

– studenci mający bardzo dobre wyniki, którzy otrzymane wsparcie przeznaczą na opłacenie czesnego. W wielu krajach działają też systemy kredytów studenckich (*loans*) dostępnych dla obcokrajowców. Pieniądze – tak jak w Polsce – trzeba oddać po ukończeniu studiów. Przy udzielaniu stypendiów kryterium kraju pochodzenia nie ma znaczenia. Trzeba jednak pamiętać, że brak środków na utrzymanie może w ogóle przekreślić możliwość studiowania za granicą – finansowa samowystarczalność jest bowiem warunkiem otrzymania pozwolenia na pobyt przekraczający 90 dni.

Bazy informacji. Poszukiwanie informacji o systemach wsparcia dla studentów można zacząć od strony www.europa.eu/youreurope/citizens/education/university/financial/index_pl.htm. Tam zebrano odnośniki do krajowych wyszukiwarek, obejmujących pomoc ze źródeł publicznych i prywatnych.



LIDERZY

Oferta edukacyjna szkół wyższych w Europie jest tak bogata, że można mieć wątpliwości: czy to jest jeszcze zaleta, czy już wada? Nikt nie jest już w stanie samodzielnie porównać uczelni, by świadomie i trafnie wybrać tą najlepszą. Z pomocą przychodzi, jak zawsze, rankingi opracowywane przez niezależne instytucje.

Najsłynniejszy światowy ranking szkół wyższych opracowuje co roku Uniwersytet Jiao Tong w Szanghaju (www.shanghairanking.com). Od lat zwyciężają w nim uczelnie amerykańskie. Spośród szkół europejskich najwyżej w roku 2012 były Cambridge (5.), Oxford (10.), University College London (UCL, 21.), Swiss Federal Institute of Technology (23.) oraz Imperial College London (24.). W innym światowym rankingu – QS (www.topuniversities.com) – europejskie uczelnie wypadają znacznie lepiej. Pierwszy jest co prawda Massachusetts Institute of Technology, ale w pierwszej szóstce są aż cztery szkoły brytyjskie: Cambridge (2.), UCL (4.), Oxford (5.) i Imperial College London (6.). Inne znane zestawienia uczelni wyższych przygotowują m.in. Najwyższa Rada Badań Naukowych w Madrycie (*Webometrics*) oraz Scimago Lab (*Scimago Institutions Rankings*).

nowa odsłona

ZDROWY
STYL ŻYCIA

EDUKACJA
I
SZKOLENIA

Europejski Portal Młodzieżowy

AKTYWNOŚĆ

WOLONTARIAT

KREATYWNOŚĆ
I
KULTURA

www.portalmłodzieżowy.eu

INTEGRACJA
SPOŁECZNA

PRACA
I
PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ

MŁODZIEŻ
I
ŚWIAT



AUSTRIA

Wielowiekowa tradycja, dogodne położenie, światowa rozpoznawalność, świetna infrastruktura i wysoki poziom. Austriackie uczelnie to poważna propozycja dla wszystkich, którzy lubią ciężką pracę, bo wierzą w jej doskonałe efekty. A jeśli jeszcze to wszystko można mieć za darmo...

Uczelnie. Studia wyższe oferuje 16 uniwersytetów o różnym profilu, z czego aż sześć w Wiedniu. Studenci mają do wyboru również sześć uczelni artystycznych, kilkanaście uczelni prywatnych oraz kilkadziesiąt kolegiów nauczycielskich i wyższych szkół zawodowych (*Fachhochschulen*). Tylko te ostatnie w roku akademickim 2011/2012 oferowały 359 kierunków. Wyszukiwarkę wszystkich programów studiów można znaleźć na stronach www.studienwahl.at. Semestr zimowy zaczyna się 1 października, a kończy 30 stycznia.

Stopnie akademickie. Uczelnie oferują dwa rodzaje studiów: studia zwykłe (*ordentliche Studien*) oraz kursy uniwersyteckie (*Universitätslehrgänge*). Po trzech lub czterech latach nauki uzyskuje się tytuł licencjata (*bachelor*), kolejny rok lub dwa umożliwiają zdobycie tytułu magistra (*master*). Studia doktoranckie trwają 2-4 lat.

Tryb rekrutacji i warunki formalne. Austriackie uczelnie samodzielnie prowadzą rekrutację. Formularze aplikacyjne dostępne są w internecie, część uczelni uruchomiła też internetowe biura rekrutacji. By dostać się na studia licencjackie wystarczy zdana matura. Dokument musi być przetłumaczony na język niemiecki i poświadczony przez polskie MSZ lub austriackie przedstawicielstwo w Polsce: konsulnat lub ambasadę.

Austria jest jednym z nielicznych krajów w Europie, w których nie istnieje państwowy system kredytów studenckich. Podobnie jest we Włoszech i Republice Czeskiej.

Znajomość języka, certyfikaty. Znajomość niemieckiego jest jednym z podstawowych warunków podjęcia studiów. Kandydaci muszą przedstawić świadectwo ze szkoły średniej potwierdzające naukę tego języka przez co najmniej 4 lata. Kto nie ma takiego dokumentu – musi zdobyć certyfikat. Najpowszechniej honorowany jest certyfikat ZDfB (*Zertifikat Deutsch für den Beruf*).

Czesne. Nauka dla obywateli UE jest bezpłatna, o ile minimalny okres studiów nie został przekroczony o więcej niż dwa semestry. Studentów obowiązuje jednak opłata na rzecz Austriackiego Związku Studentów w wysokości 17,5 euro oraz ubezpieczenie.

Stypendia. Kandydaci z Polski mogą liczyć na wsparcie austriackich programów stypendialnych: im. Ernesta Macha, Franza Werfla i Richarda Plaschka. Austriacki Związek Studentów (www.oeh.ac.at) oferuje też zasiłki socjalne wysokości do 1200 euro, które mogą pomóc w poradzeniu sobie z wysokimi kosztami życia w Austrii. Szczegółowe informacje na temat stypendiów dostępne są w wyszukiwarce na stronie www.grants.at.

Na niektórych kierunkach studiów liczba miejsc jest odgórnie ograniczona. Dotyczy to m.in. medycyny, stomatologii, weterynarii i psychologii.



Uniwersytet Wiedeński to największa i najstarsza uczelnia tego typu w krajach niemieckojęzycznych. Powstała już w 1365 r. Obecnie kształci 87 tys. osób.

Na zdjęciu: budynek główny Uniwersytetu Wiedeńskiego



BELGIA

Bogata oferta kierunków w przystępnych cenach. Tak reklamują się szkoły wyższe w Belgii i... prawie mają rację. Czesne rzeczywiście nie jest wygórowane, biorąc pod uwagę poziom kształcenia. Problemem dla Polaków będą jednak horrendalne koszty utrzymania – ceny należą tu do najwyższych w UE.

Uczelnie. Belgia ma dwa odrębne systemy szkolnictwa wyższego: flamandzki (we Flandrii) i waloński (w Walonii). We Flandrii studiować można na sześciu uniwersytetach lub 21 stowarzyszonych z nimi szkołach wyższych (*Colleges of Higher Education*) oraz na uczelniach artystycznych i medycznych. Szczegóły na www.stydyinlanders.be. W Walonii szkolnictwo dzieli się na sektor uniwersytecki (sześć uniwersytetów zrzeszonych w trzech akademiach) oraz pozauniwersytecki (21 szkół wyższych i 17 akademii sztuki). Więcej na www.studyinbelgium.be.

Stopnie akademickie. Szkoły wyższe we Flandrii oferują 3-letnie studia zawodowe (*professional bachelor programmes*), których absolwenci mogą następnie ukończyć roczne studia specjalistyczne (*advanced bachelor programmes*). Kto wybiera się na studia magisterskie, powinien ukończyć 3-letnie studia akademickie (*academic bachelor programmes*). Studia magisterskie (*master programmes* lub *advanced master programmes*) trwają co najmniej 2 lata, doktoranckie – min. 3 lata. Na uczelniach w Walonii można zdobyć dyplom licencjata (*bachelor*) po 3-letnich studiach I stopnia oraz dyplom magistra (*master*) po kolejnym roku lub dwóch latach nauki. Studia na weterynarii trwają 3 lata, a medyczne – 4 lata.

Rok akademicki w Walonii podzielony jest na trzy części. Pierwsza trwa od września po końca grudnia, druga – od lutego do maja, a na trzecią składają się wakacje i powtórkowa sesja egzaminacyjna.

Tryb rekrutacji i warunki formalne. Zarówno we Flandrii, jak i w Walonii, by dostać się na studia należy posiadać świadectwo maturalne. Są jednak i takie kierunki, na które można się dostać wyłącznie po zdaniu egzaminów wstępnych (m.in. inżynieria) lub egzaminów po pierwszym roku nauki (medycyna, stomatologia). Zasady potwierdzania dyplomów we Flandrii opisane są na stronie www.naric.be, a w Walonii na www.equivalences.cfwb.be.

Znajomość języka, certyfikaty. W Walonii językiem wykładowym jest francuski, zagraniczni studenci muszą zdać odpowiedni egzamin lub przedstawić certyfikat, np. CPLF. We Flandrii jest podobnie, tu trzeba się wykazać znajomością niderlandzkiego.

Czesne. Na uniwersytetach w Walonii w roku akademickim 2012/2013 studenci za rok nauki płacili 835 euro. We Flandrii stawki są podobne: czesne za rok nauki na Uniwersytecie w Gent wynosi 596,3 euro (2012 r.).

Stypendia. Informacje o grantach i stypendiach można znaleźć na stronach www.studyinbelgium.be oraz www.studyinlanders.be.

Wynajęcie pokoju w akademiku kosztuje ok. 250 euro miesięcznie, małego mieszkania – ok. 400 euro. W sumie miesięczne wydatki sięgną ok. 900 euro, o ile będziesz korzystać z tanich, uczelnianych stołówek.



Na słynnym uniwersytecie w belgijskim Leuven wykładał m.in. Erazm z Rotterdamu, patron programu Erasmus.

Na zdjęciu: figura Erazma na ratuszu w Leuven.



CYPR

Przy okazji przewodnictwa w Unii Europejskiej jesienią 2012 r. Cypr postanowił wypromować ofertę swoich szkół wyższych. I trzeba przyznać, że wielu zaskoczył. Liczba zagranicznych studentów kształcących się na tej śródziemnomorskiej wyspie przekroczyła w ostatnich latach 10 tysięcy.

Uczelnie. Przyszli studenci mają do wyboru trzy państwowe uniwersytety (*panapistimia*): *University of Cyprus*, *Open University of Cyprus* i *Cyprus University of Technology*, cztery uniwersytety prywatne oraz kilkanaście innych, publicznych i prywatnych szkół wyższych (odpowiednio: *dimosies scholes tritovathmias ekpaedefsis* oraz *idiotikes scholes tritovathmias ekpaedefsis*). Studia II stopnia oferuje również Śródziemnomorski Instytut Zarządzania. Szczegółowe informacje na stronie www.highereducation.ac.cy.

Stopnie akademickie. Cypryjskie uczelnie zapraszają na 4-letnie studia licencjackie (dyplomy *bachelor* lub *ptychio*), roczne lub dwuletnie studia magisterskie (dyplomy *master* lub *magister artium/scientae*) oraz studia doktoranckie (dyplom *didaktoriko*), trwające od 3 do 8 lat. Na niektórych uczelniach można zdobyć także dyplomy *pistopoiitiko spoudon* (rok nauki), *diploma* (2 lata) lub *anotero diploma* (3 lata) – o profilu akademickim lub zawodowym.

Tryb rekrutacji i warunki formalne. Podstawowym warunkiem jest zdana matura (to odpowiednik wymaganego na Cyprze świadectwa ukończenia szkoły średniej – *apolyterion*). Zagraniczni studenci – w odróżnieniu od miej-

Na Cyprze dokonał się niesamowity postęp: jeszcze w 1989 r. na wyspie nie było żadnego uniwersytetu, a istniejące szkoły wyższe działały bez jakichkolwiek uregulowań prawnych.

scowych – nie muszą zdawać powszechnych egzaminów wstępnych (*Panyprian examination*), na niektórych kierunkach konieczne może być jednak zaliczenie egzaminów specjalistycznych. Na Uniwersytecie Cypryjskim dokumenty przyjmowane są od 1 do 30 kwietnia, listę wymaganych ocen na świadectwie maturalnym można znaleźć na stronie www.ucy.ac.cy.

Znajomość języka, certyfikaty. Kierunki z wykładowym angielskim należą do rzadkości – na Uniwersytecie Cypryjskim prowadzone są w ramach *English Studies Department* i *French Studies and Modern Languages Department*. Na innych wydziałach i uczelniach królują grecki i turecki. Kursy dla obcokrajowców organizują niemal wszystkie uczelnie – np. miesięczny cykl zajęć organizowany przez Uniwersytet Cypryjski kosztuje ok. 250 euro (dla studentów tej uczelni jest bezpłatny).

Czesne. Dla studentów z UE studia na uczelniach państwowych są darmowe (refundowane przez państwo). Studenci spoza UE muszą przygotować się na wydatki ok. 3500 euro za semestr. Płatna jest również nauka na uczelniach prywatnych.

Stypendia. Informacji szukaj na stronie ministerstwa edukacji: www.moec.gov.cy.

Skala ocen na Cyprze obejmuje noty od 0 do 10. By zdać, trzeba dostać co najmniej 5. Na świadectwie końcowym oceny od 5 do 6,49 określane są jako dobry, 6,5-8,49 – bardzo dobry, a 8,5-10 – doskonały.

50 minut
trwa zwykle
godzina lekcyjna
na Cyprze.
Rok akademicki
zaczyna się
1 września
i trwa do 15 lipca.



Najstarszą czeską uczelnię założono już w 1348 r., ale myli się ten, kto myśli, że nasi południowi sąsiedzi żyją przeszłością. Jakość kształcenia na największych uczelniach jest wysoka, a studenci z Polski podkreślają nieformalną atmosferę, bliskość ojczyzny i walory... gastronomiczne.

Uczelnie. Szkolnictwo wyższe w Czechach obejmuje sektor uniwersytecki i pozauniwersytecki. Do tego pierwszego należą szkoły wyższe (*vysoké školy*): 26 publicznych uniwersytetów, dwie państwowe akademie (obrony narodowej i policyjna) oraz 3 uczelnie prywatne. Do drugiego – wyższe szkoły zawodowe (*vyšší odborné školy*): kilkadziesiąt prywatnych i dwie publiczne. Więcej szczegółów na www.studyin.cz.

Stopnie akademickie. Na czeskich uczelniach wyższych można zdobyć tytuł licencjata (czes. *bakalàr*, 3 lub 4 lata nauki zakończone egzaminem obejmującym obronę pracy), magistra (po licencjacie: od roku do trzech lat nauki, po maturze: od 4 do 6 lat nauki) lub doktora (zwykle trzy lata nauki i badań). Na uczelniach zawodowych oferta obejmuje tylko studia licencjackie i magisterskie. Wyszukiwarka kierunków jest na stronie www.naric.cz.

Tryb rekrutacji i warunki formalne. By rozpocząć studia w Czechach trzeba zdać maturę (świadectwo nazywa się tu *maturitní zkouška*) oraz przejść pisemne egzaminy wstępne, organizowane zwykle od czerwca do września (w szkołach artystycznych – już w styczniu). Niektóre szkoły wyższe prowadzą rekrutację na podstawie rozmów kwalifikacyjnych.

W Czechach nauka na uczelniach sektora akademickiego trwa od 1 października do końca czerwca. W szkołach nieakademickich jest dłuższa: zajęcia rozpoczynają się już 1 września.

Znajomość języka, certyfikaty. Językiem wykładowym na zdecydowanej większości kierunków jest czeski. Można się go nauczyć na specjalnych kursach organizowanych przez uczelnie – więcej szczegółów na stronie www.studyin.cz/learn-czech. Na studiach w jęz. angielskim honorowane są certyfikaty TOEFL, IELTS lub Cambridge.

Czesne. Za studia nie trzeba płacić, pod warunkiem, że wybierzemy kierunek z wykładowym czeskim. Jeśli wolimy naukę po angielsku, trzeba się przygotować na spory wydatek. Na Uniwersytecie Karola w Pradze rok studiów I stopnia na kierunku ekonomia i finanse kosztuje 6 tys. euro, a II stopnia na medycynie – 13 tys. euro (2012 r.). Obowiązują również opłaty rekrutacyjne, za przekroczenie maksymalnego okresu trwania studiów oraz za dodatkowe przedmioty. Na uczelniach prywatnych rok nauki kosztuje od 2 do 15 tys. dolarów. Koszty utrzymania są porównywalne z polskimi, w restauracjach można zjeść tanio i do syta.

Stypendia. By odbyć część studiów w Czechach, można skorzystać z programu CEEPUS II (więcej na www.buwiwm.edu.pl). Warto też zajrzeć na strony czeskiego MEN: www.msmt.cz.

37665
zagranicznych
studentów
uczyło się
na czeskich
uczelniach w roku
akademickim
2010/11.



W Czechach działa najstarsza uczelnia wyższa w Europie Środkowo-Wschodniej. To Uniwersytet Karola w Pradze, założony w 1348 roku.

Na zdjęciu: wejście do auli uniwersytetu



DANIA

Kreatywność, krytyczne myślenie, aktywność, asertywność. Te słowa powtarzane są na duńskich uczelniach do znudzenia, bo na nich właśnie opiera się miejscowy, innowacyjny model nauczania. **Kształcenie zawodowe nie może obyć się bez praktyk, akademickie – bez samodzielnych badań.**

Uczelnie. W Danii działa 8 uniwersytetów, 14 wyższych szkół artystycznych, 11 koledży uniwersyteckich i 10 zawodowych szkół wyższych. W sumie do wyboru jest ponad 500 kierunków studiów w jęz. angielskim oraz 1000 innego rodzaju kursów (np. szkół letnich). Wyszukiwarkę znajdziesz na www.studyindenmark.dk.

Stopnie akademickie. Zawodowe szkoły wyższe oferują 2-letnie studia przygotowujące do pracy (*academy profession degree*), które można uzupełnić tzw. *top-up degree* i uzyskać zawodowy dyplom licencjata (*professional bachelor degree*). Taki sam dyplom można zdobyć po 3-letnich studiach na koledżach uniwersyteckich. Uniwersytety oferują studia licencjackie o profilu akademickim (*university bachelor degree*) oraz studia II i III stopnia: 2-letnie magisterskie (*candidatus/master's degree*) i 3-letnie doktoranckie (*PhD studies*).

Tryb rekrutacji i warunki formalne. By myśleć o studiach w Danii, wystarczy zdana matura. Świadectwo dojrzałości wydane przez liceum profilowane, techniczne lub zawodowe umożliwia dostęp do tych samych kierunków, co w Polsce, uczelnie mogą jednak zażądać dodatkowego potwierdzenia wiedzy z matematyki i jęz. angielskiego.

Typowy tydzień studenta w Danii składa się z 10 godzin zajęć oraz 30 godzin samodzielnych przygotowań, nauki i prac projektowych. Egzaminami odbywają się w formie ustnej i pisemnej.

Rekrutacja odbywa się poprzez system KOT. Na semestr zimowy trwa do 15 marca, a na semestr letni – do 1 września. Formularze są na stronie www.optagelse.dk.

Znajomość języka, certyfikaty. Na kierunkach z wykładowym angielskim najczęściej wymagana jest znajomość tego języka na poziomie *English B*, co odpowiada wymaganiom maturalnym w Polsce (poziom rozszerzony). Jeśli jednak uczelnia oczekuje znajomości języka na poziomie *English A*, konieczne będzie przedstawienie dodatkowego dokumentu: certyfikatu IELTS (co najmniej 7 punktów), TOEFL (600 punktów w teście papierowym, 250 w komputerowym lub 100 w internetowym) lub CAE/CPE (*Certificate in Advanced English/Certificate of Proficiency in English*). By studiować w jęz. duńskim musisz zdobyć certyfikat *Danish as a Foreign Language*. Ofertę bezpłatnych kursów duńskiego znajdziesz na <http://dedanskesprogcentre.dk>.

Czesne. Studenci z Unii Europejskiej nie płacą za studia. Trzeba się natomiast przygotować na duże wydatki w sklepach z żywnością – ceny w Danii są najwyższe w UE.

Stypendia. Programy stypendialne prowadzi rząd duński, niektóre uczelnie i międzynarodowe fundacje. Więcej szczegółów na stronie www.studyindenmark.dk.

Szkolnictwo wyższe w Danii zajęło 5. pozycję w światowym rankingu opracowanym przez sieć *Universitas21*. Lepiej wypadły tylko USA, Szwecja, Kanada i Finlandia.



Podjęcie studiów, a następnie pracy w miejscu, w którym się urodziliśmy, wydaje mi się złą decyzją. Pozbawia nas szeregu doświadczeń!

Piotr Szewczykowski, w Danii obronił doktorat



FINLANDIA

Edukacja od dziesięcioleci jest dla Finów oczkiem w głowie i trzeba przyznać, że efekty ich starań są wyjątkowe. Szkolnictwo wyższe w tym kraju należy do najlepiej rozwiniętych na świecie, choć nauka jest darmowa. Największym wyzwaniem dla obcokrajowców jest przebrnięcie egzaminów wstępnych.

Uczelnie. Edukację wyższą w Finlandii oferują uniwersytety (*Yliopisto/Universitet*) oraz politechniki (*Ammattikorkeakoulu/Yrkeshögskola*). Te pierwsze skupiają się na badaniach i przekazywaniu wiedzy akademickiej, te drugie na praktycznym zastosowaniu nabywanych umiejętności. Szczegóły na stronie www.studyinfinland.fi.

Stopnie akademickie. Na politechnikach studia I stopnia (licencjackie, ang. *bachelor's level programmes*) trwają zwykle 3,5-4 lat, na uniwersytetach – 3 lata. By dostać się na studia II stopnia na politechnikach (*master's level programmes*, 1,5-2 lat nauki) wymagany jest nie tylko tytuł licencjata, ale również minimum trzyletnie doświadczenie w wybranym zawodzie. Na uniwersytetach ten warunek nie obowiązuje: po zakończeniu studiów I stopnia od razu można zacząć naukę na studiach magisterskich. Trwają one zwykle 2 lata. Kto marzy o doktoracie (*PhD*), musi na naukę przeznaczyć kolejne 3 lub 4 lata.

Tryb rekrutacji i warunki formalne. Rekrutacja na studia licencjackie na politechnikach jest scentralizowana – dokumenty należy składać poprzez stronę www.admissions.fi. Kandydaci na zawodowe studia magisterskie muszą

Rok akademicki w Finlandii dzieli się na semestr jesienny i wiosenny. Dokumenty przyjmowane są zwykle w styczniu i lutym (na semestr jesienny) oraz w sierpniu i wrześniu (na semestr wiosenny).

się zgłaszać bezpośrednio na wybrane uczelnie. W przypadku uniwersytetów jest odwrotnie: przyszli licencjaci muszą się kontaktować z biurem przyjęć, a magistrowie mogą skorzystać z portalu www.universityadmissions.fi. Uwaga! Umożliwia on aplikowanie tylko na 10 uniwersytetów. Większość uczelni organizuje egzaminy wstępne, szczególnie na studia licencjackie.

Znajomość języka, certyfikaty. Kto na studiach I stopnia wybierze kierunek z wykładowym angielskim, musi przedstawić certyfikat – zwykle TOEFL lub IELTS. W tym pierwszym zwykle trzeba zdobyć 550 punktów w teście papierowym lub 79 w internetowym. Można też wybrać naukę w języku fińskim lub szwedzkim, ale miejscowe uczelnie nie organizują kursów przygotowawczych.

Czesne. Dla obywateli UE studia są darmowe – nawet doktoranckie.

Stypendia. Rząd i miejscowe uczelnie nie fundują żadnych stypendiów – wychodzą z założenia, że darmowe studia to wystarczająca przysługa. Szansy na uzyskanie wsparcia należy więc szukać w międzynarodowych fundacjach oraz programach współpracy akademickiej. Więcej informacji na stronie www.studyinfinland.fi.

**Język fiński
cię przeraża? Stuj
po angielsku!
Uczelnie w Finlandii
oferują ponad
500 kierunków
studiów, na których
wykładowcy mówią
w języku Szekspira.**



Najlepszą reklamą fińskich uczelni są ich absolwenci. Uniwersytet w Helsinkach skończył m.in. Linus Torvalds, twórca systemu Linux.



FRANCJA

285 tysięcy studentów z różnych krajów świata nie może się mylić – Francja jest doskonałym miejscem do studiowania. Przybysze z zagranicy stanowią już 12 proc. ogółu słuchaczy uczelni wyższych, co daje Francji trzecie miejsce na świecie. Nad Sekwaną coraz więcej jest również Polaków.

Uczelnie. Francuski system szkolnictwa wyższego obejmuje uczelnie o zróżnicowanej strukturze i charakterze. Studiować można na jednej z 3500 szkół wyższych publicznych lub prywatnych, m.in. na 83 uniwersytetach. Istnieją tu również nowoczesne kampusy szkół handlowych lub inżynierskich. Do wyboru są również elitarne *Grandes Écoles*, w tym szkoły administracji publicznej (ENA) oraz inne szkoły wyższe, m.in. biznesowe.

Stopnie akademickie. Trzyletnie studia na uniwersytetach pozwalają na uzyskanie dyplomu licencjata (*licence*). Po kolejnych dwóch latach nauki można zostać magistrem (*master recherche, master professionnel, diplôme d'ingénieur*), a na najambitniejszych czekają zwykle 3-letnie studia doktoranckie (tytuł *doctorat*). Nieco inaczej wygląda sytuacja w przypadku *Grandes Écoles*. By się na nie dostać, trzeba najpierw ukończyć dwuletnie studia CPGE (przygotowawcze) i zdać egzamin. Dopiero po nim rozpoczyna się 3-letnia nauka zakończona zdobyciem *diplôme d'ingénieur* lub *diplôme de Grand Écoles*. Szczegóły na campusfrance.fr.

Choć studia przygotowujące do nauki w *Grandes Écoles* są organizowane przez szkoły średnie, odpowiadają dwóm latom nauki na uniwersytecie. Można po nich przeskoczyć na trzeci rok.

Tryb rekrutacji i warunki formalne. By studiować na uczelni wyższej wystarczy matura (fr. *baccalauréat*). Uczelnie zawodowe i techniczne organizują zwykle konkursy świadectw. Rekrutacja na studia I stopnia dla obywateli UE odbywa się poprzez stronę www.admission-postbac.fr.

Znajomość języka, certyfikaty. Francuskie uczelnie oferują ponad 600 kierunków z wykładowym angielskim – od kandydatów wymagają certyfikatów TOEFL lub IELTS. Kto chce studiować po francusku, musi posiadać dyplom DELF (*Diplôme d'Études en Langue Française*), DALF (*Diplôme Approfondi de Langue Française*) lub TCF/TCF-DAP (*Test de Connaissance du Français/Demande d'Admission Préalable*). Kursy oferują m.in. ośrodki *Alliance Française* lub instytuty francuskie.

Czesne. Za studia trzeba płacić, ale stawki na uczelniach publicznych – nawet dla Polaków – są symboliczne. Rok studiów licencjackich kosztuje 181 euro, magisterskich – 250 euro, doktoranckich – 380, a inżynierskich – 596 euro (2012 r.). Opłaty w szkołach technicznych wynoszą ok. 500 euro, a w prywatnych od 3 do 10 tys. euro.

Finanse. Stypendiami przyznawanymi Polakom przez rząd francuski zarządza agencja Campus France (www.pologne.campusfrance.org). Informacji o stypendiach przyznawanych przez Ambasadę Francji szukaj na www.institutfrancais.pl.

Z uznaniem polskiego dyplomu we Francji nie powinno być kłopotu – stosowna umowa między rządami obu krajów została zawarta już w 2008 r. Polska matura to odpowiednik francuskiego *baccalauréat*.



20 proc.
francuskiego
budżetu
przeznaczone
jest na edukację.
To pierwsza pozycja
w wydatkach.



GRECJA

Mimo że gospodarka Grecji od lat stoi na skraju bankructwa, studia licencjackie pod Akropolem wciąż są bezpłatne. Trudno wyobrazić sobie lepsze miejsce do studiowania historii antycznej, archeologii czy języków klasycznych. Ciekawą ofertę mają jednak również uczelnie techniczne.

Uczelnie. Szkolnictwo wyższe w Grecji dzieli się na sektor uniwersytecki (*panepistimio*) i techniczny. W skład tego pierwszego wchodzi 22 uniwersytety, politechniki, szkoły artystyczne oraz Helleński Uniwersytet Otwarty. Do drugiego zalicza się 15 wyższych szkół technicznych (*technologiko ekpaideftiko idryma*) oraz uczelnie pedagogiczne (*ASPETE*). Kandydaci z zagranicy mogą też wybrać ofertę Międzynarodowego Uniwersytetu Grecji, prowadzącego m.in. edukację na odległość. Wyszukiwarkę kierunków można znaleźć na stronie www.studyingreece.gr.

Stopnie akademickie. Studia I stopnia trwają w Grecji 4 lata i kończą się zdobyciem tytułu licencjata (*ptychio*). Po kolejnym roku nauki można się już cieszyć z dyplomu magistra (*metaptychiako diploma eidikefsis*). Po studiach doktoranckich uzyskuje się *didaktoriko diploma*. Na kierunkach inżynierskich studia I stopnia trwają pięć lat, a na medycynie – 6 lat. Więcej szczegółów na stronach Eurypedii.

Tryb rekrutacji i warunki formalne. Powodzenie w staraniach o miejsce na studiach I stopnia zależy od wyników na świadectwie maturalnym. Rekrutacją kandydatów z zagranicy zajmuje się greckie ministerstwo edukacji,

Rok akademicki w Grecji składa się z dwóch semestrów. Każdy z nich obejmuje 13 tygodni nauki oraz trzytygodniową sesję egzaminacyjną.

dokumenty przyjmowane są zwykle tylko przez wybrane 10 dni lipca. Szczegółowe informacje na stronie resortu: www.minedu.gov.gr.

Znajomość języka, certyfikaty. Certyfikaty niezbędne do podjęcia studiów w języku greckim wydają uniwersytety w Atenach i Salonikach. Innym wyjściem jest zaliczenie egzaminu w Centrum Języka Greckiego w Salonikach – co najmniej na 3. poziomie. Na kierunkach z wykładowym angielskim najczęściej wymagane są certyfikaty IELTS lub TOEFL, szczegółowe informacje na stronach uczelni.

Czesne. Studia I stopnia są bezpłatne, czesne płać jedynie słuchacze Helleńskie-go Uniwersytetu Otwartego (700-2100 euro rocznie). Płatne są natomiast studia magisterskie, rok nauki kosztuje zwykle ok. 3600 euro, choć za niektóre kierunki trzeba zapłacić nawet cztery razy więcej. Szczegółowe informacje na stronach Eurydice.

Stypendia. Studentom w Grecji pomaga m.in. krajowa fundacja stypendialna (www.iky.gr). Najlepsi studenci studiów magisterskich mogą liczyć na wsparcie w wysokości 1467 euro rocznie (2011 r.). Stypendia przyznaje również greckie ministerstwo edukacji oraz m.in. Fundacja Onassisa.

Polacy, którzy studiowali w Grecji zwracają uwagę na inne niż w Polsce nastawienie wykładowców. Nie cenią oni encyklopedycznej wiedzy, lecz umiejętność krytycznego i samodzielnego myślenia.



Kto spodziewa się w Grecji nauki wyłącznie w antycznych budowlach, będzie rozczarowany.

Na zdjęciu: kampus Uniwersytetu Arystotelesa w Salonikach



HISZPANIA

Na studentów w Hiszpanii czeka 2400 kierunków studiów licencjackich, ponad 2700 magisterskich i blisko 1700 doktoranckich. Do tego przyjazny klimat, przystępne ceny i przyjemne towarzystwo. Jest tylko jeden poważny problem: nawet po studiach trudno tu o pracę.

Uczelnie. Hiszpania oferuje naukę na 79 uniwersytetach (50 publicznych i 29 prywatnych). Dzielą się one na cztery grupy: uczelnie uniwersyteckie (*escuelas universitarias*), koledże uniwersyteckie (*colegios universitarios*), fakultety (*facultades*) oraz wyższe szkoły techniczne (*escuelas técnicas superiores*). Do wyboru są również szkoły artystyczne (*conservatorios superiores*), plastyczne (*escuelas de arte*) i sportowe. Kształcenie zawodowe realizowane jest przez różne rodzaje szkół, również te, w których zdobywa się wykształcenie średnie.

Stopnie akademickie. Hiszpański system kształcenia dopasowano do wymogów procesu bolońskiego dopiero w ostatnich latach. Struktura studiów jest podobna, jak w innych krajach Europy: studia I stopnia trwają 4 lata i kończą się zdobyciem tytułu licencjata (*graduado*). Studia II stopnia obejmują roczne lub dwuletnie kierunki magisterskie (dyplom *máster*), a najbardziej wytrwali mogą spróbować swych sił na studiach doktoranckich.

Tryb rekrutacji i warunki formalne. By dostać się na studia, obywatelom UE wystarczy świadectwo maturalne (hiszpański odpowiednik to *bachillerato*). W przypadku uczelni artystycznych i sportowych sprawdzane są również

Liczba zagranicznych studentów w Hiszpanii sięga w ostatnich latach 76 tysięcy. Większość z nich przyjeżdża na Półwysep Iberyjski z Ameryki Południowej, jedna trzecia z Unii Europejskiej.

indywidualne predyspozycje. Starania o przyjęcie na studia należy zacząć od skontaktowania się z UNED (*Universidad Nacional de Educación a Distancia*) – instytucja ta sprawdza, czy posiadane przez kandydatów wykształcenie jest odpowiednie i wystawia certyfikat *credencial de acceso*. Dalszą rekrutację prowadzą uczelnie.

Znajomość języka, certyfikaty. By rozpocząć studia, trzeba się wykazać znajomością języka wykładowego. W przypadku kierunków nauczanych po hiszpańsku, konieczne jest przedstawienie certyfikatu DELE (*Diploma de Español como Lengua Extranjera*). Kursy i szkoły letnie dla obcokrajowców organizują wszystkie większe uniwersytety. Studiować można też po katalońsku i baskijski, rzadziej po angielsku.

Czesne. Każdy student musi co roku uiścić wpisowe (uczelnie publiczne: od 500 do 1200 euro, prywatne: od 5 do 12 tys. euro). Płaci się również za każdy zdobyty punkt ECTS (od 16 do 30 euro). Dwuletnie studia magisterskie kosztują więc 960-1800 euro. Szczegółowe informacje o czesnym znaleźć można na stronach uczelni.

Stypendia. Szansy na uzyskanie wsparcia można szukać w międzynarodowych fundacjach i na uczelniach. Więcej informacji na stronie www.universidad.es.

**Znasz hiszpański
i chcesz studiować
w Barcelonie?
Możesz mieć kłopot.
60 proc. kierunków
na uniwersytecie
w tym mieście
wykładanych jest
po katalońsku.**



W Hiszpanii miałem szansę poznać wspaniałych profesorów i fantastycznych muzyków. Czerpałem od nich jak najwięcej, starając się rozwijać swoje umiejętności.

Andrzej Heimowski, muzyk, studiował w Granadzie



HOLANDIA

Żaden inny kraj w kontynentalnej części Europy nie ma tak rozbudowanej oferty kierunków w języku angielskim. Nic dziwnego, że do Holandii ciągną tysiące studentów z całego świata – w ostatnich latach było ich prawie 70 tysięcy. Ponad połowa pochodziła z państw UE/EFTA, 1450 – z Polski.

Uczelnie. Holenderskie uczelnie wyższe można podzielić na trzy grupy. Pierwsza to uniwersytety badawcze (w całym kraju działa ich 18), oferujące edukację o profilu akademickim. Druga grupa to uniwersytety nauk stosowanych (*hogescholen*), oferujące bardziej praktyczne wykształcenie w konkretnych dziedzinach – tego rodzaju szkół jest ponad 40. Do trzeciej grupy należy 6 instytutów przeznaczonych dla studentów zagranicznych.

Stopnie akademickie. Studenci uniwersytetów badawczych po trzech latach nauki uzyskują stopień licencjata (*bachelor of arts – BA* lub *bachelor of science – BSc*), a po kolejnym roku lub dwóch – stopień magistra (*master of arts – MA* lub *master of science – MSc*). Studia doktoranckie trwają 4 lata. Na uniwersytetach nauk stosowanych studia licencjackie trwają 4 lata, a magisterskie – rok lub dwa lata. Szczegóły na www.studyinholland.nl.

Tryb rekrutacji i warunki formalne. Szczegółowe warunki rekrutacji ustalają same uczelnie. By dostać się na studia I stopnia zwykle wystarczy zdana matura, są jednak takie kierunki, w przypadku których wymagania stawiane kandydatom są wyższe – głównie chodzi tu o uczelnie artystyczne. Trzeba też pamiętać, że na najpopular-

Stosowana w Holandii skala ocen może być nieco zaskakująca: najslabsi otrzymują jedynki (*very poor*), a najlepsi 10 (*outstanding*). W praktyce najczęściej studenci dostają oceny od 4 do 8.

niejszych kierunkach liczba miejsc jest odgórnie ograniczona. Rekrutacja odbywa się poprzez portal www.studielink.nl lub bezpośrednio na uczelniach.

Znajomość języka, certyfikaty. Holenderskie uczelnie postawiły głównie na nauczanie w języku angielskim. Kandydaci muszą więc posiadać certyfikaty IELTS (wynik co najmniej 6) lub TOEFL (550 punktów w teście papierowym lub 213 w komputerowym). Kto ma ochotę studiować w jęz. niderlandzkim, musi zdać egzamin NT2. Ceny kursów przygotowawczych wahają się do 250 do 2500 euro.

Czesne. Studia w Holandii są płatne, ale czesne nie jest wygórowane. Dla przykładu w roku akademickim 2012/2013 rok nauki na studiach I stopnia Uniwersytetu w Amsterdamie kosztował 1771 euro. Na książki trzeba wydać dodatkowe 200-800 euro.

Stypendia. Kto ma stałą pracę w Holandii lub mieszka w niej co najmniej 5 lat może starać się o refundację wydatków na studia (*studiefinanciering*). Osoby poniżej 30. roku życia studiujące w pełnym wymiarze mogą też uzyskać grant finansowy (w roku 2011/2012 wynosił 266 euro mies.) lub starać się o kredyt studencki. Wyszukiwarkę stypendiów można znaleźć na stronie www.studyinholland.nl.

W sumie w ojczyźnie Erazma do wyboru jest ponad 1500 kierunków. Spokojnie – w poszukiwaniu tego jedyne nie stracisz całych wakacji. Możesz skorzystać z wygodnej wyszukiwarki, dostępnej na stronie www.studyfinder.nl.



***Pobyt w Holandii
inspirował mnie
i wciąż inspirowuje.
Gra na saksofonie jest
tam na fantastycznym
poziomie.***

Alicja Wołyńczyk, muzyk,
studiowała w Deventer



IRLANDIA

Aż 60 proc. młodych Irlandczyków idzie na studia – to jeden z najwyższych wskaźników na świecie. Nic dziwnego, że władze Zielonej Wyspy chwalą się tym faktem na prawo i lewo. Skąd taki sukces? To efekt wysokich wydatków na edukację i dbałości o ścisłą współpracę uczelni z pracodawcami.

Uczelnie. W Irlandii studiować można na 7 uniwersytetach (w 2012 r. na 2272 kierunkach), 13 politechnikach (2103 kierunki) oraz kilkudziesięciu kolegiach nauczycielskich i uczelniach prywatnych. Uczyc się można również w sześciu szkołach wyższych wchodzących w skład NUI (*National University of Ireland*).

Stopnie akademickie. Obowiązują 10-poziomowe Krajowe Ramy Kwalifikacji, przy czym szkoły wyższe przyznają stopnie na poziomach od 6 do 10 (uniwersytety: 7-10). Są to: *higher certificate* (poziom 6, dwa lata nauki), *ordinary bachelor degree* (poziom 7, trzy lata studiów), *higher diploma* lub *honours bachelor degree* (poziom 8, odpowiednio rok oraz trzy lub cztery lata), *masters degree* (poziom 9, rok lub dwa) oraz *doctoral degree* (poziom 10, minimum trzy lata samodzielnych badań). Każdy z tytułów ma kilka odmian, szczegóły na stronie www.educationireland.ie.

Tryb rekrutacji i warunki formalne. By dostać się na studia wystarczy zdać w Polsce maturę, uczelnie biorą jednak pod uwagę oceny. Na niektórych kierunkach, np. artystycznych, szkoły wyższe stawiają dodatkowe wymagania. Rekrutacja na studia I stopnia jest scentralizowana, zajmuje się nią *Central Applications Office* (www.cao.ie). W roku

**Wybierasz się na studia do Irlandii? Koniecznie wejdź na:
www.studentfinance.ie – baza wiedzy o opłatach i grantach
oraz www.qualifax.ie – wyszukiwarkę kierunków studiów.**

2012 opłata rekrutacyjna wynosiła 30 lub 40 euro (droga elektroniczna) oraz 40 lub 80 euro (droga tradycyjna). By dostać się na studia II stopnia, należy skontaktować się bezpośrednio z wybraną uczelnią.

Znajomość języka, certyfikaty. Uczelnie akceptują następujące dyplomy: *Irish Leaving Certificate in English* (poziom podstawowy z oceną min. D), *GCSE English Language* (min. ocena C), *GCE O-Level English Language* (min. ocena C), *University of Cambridge* (zdany), TOEFL (min. 220 punktów w teście komputerowym lub 550 w papierowym), IELTS (z oceną ogólną 6,5), CAE (*Certificate of Advanced English*, ocena A), CPE (*Certificate of Proficiency in English*, ocena C).

Czesne. Studia są płatne i dość drogie, każda uczelnia ma własny cennik. Np. w roku 2012/2013 studia licencjackie na Trinity College w Dublinie kosztowały 5766-9424 euro, w tym 77 euro opłaty za centrum sportowe i 8 euro składki na Irlandzki Związek Studentów. Szansą na obniżenie opłat jest *Free Fees Initiative*.

Stypendia. Programy stypendialne oferuje zarówno rząd irlandzki, jak i same uczelnie. Szczegóły znajdziesz na stronie www.educationireland.ie.

Koszty utrzymania w Irlandii są wysokie, studenci mogą jednak liczyć na pomoc, np. w ramach Higher Education Grants Scheme (HEG Scheme)



Jedną z legend irlandzkiego szkolnictwa wyższego jest Jan Łukasiewicz, słynny logik, od 1945 r. profesor Irlandzkiej Królewskiej Akademii Nauki w Dublinie. Jego figura stoi m.in. w Bibliotece UW w Warszawie.



ISLANDIA

Co dwudziesty student na wyspie gejzerów to obcokrajowiec. To spore osiągnięcie, biorąc pod uwagę odległość, warunki klimatyczne i wybuchające od czasu do czasu wulkany. Kto jednak pozna islandzkie uczelnie od podszewki, przekona się, dlaczego: choć w większości są kameralne, oferują światowy poziom kształcenia.

Uczelnie. Islandzkie szkolnictwo wyższe dynamicznie się rozwija. Na wyspie działa już siedem uniwersytetów oraz cztery stowarzyszone z nimi uczelnie, oferujące specjalistyczną wiedzę (energetyka, gospodarka morską, ale również akademia śpiewu). W sumie studiuje na nich 18 tys. osób.

Stopnie akademickie. Po trzech latach studiów I stopnia uzyskuje się tytuł licencjata (m.in. *bachelor of science*, *bachelor of arts* lub *bachelor of education*). Dwuletnie studia II stopnia kończą się zdobyciem tytułu magistra (m.in. *master of arts*, *master of science*, isl. *meistaragráða*), a po studiach doktoranckich otrzymuje się tytuł *PhD* (isl. *doktorsgráða*). Można też wybrać cykl studiów zawodowych, trwający 4-6 lat, zakończony zdobyciem *candidatus degree* (isl. *kandidatsgráða*). Szczegóły na stronie: www.studyiniceland.is.

Tryb rekrutacji i warunki formalne. Szczegółowe wymogi formalne różnią się w zależności od uczelni, warto więc odwiedzić ich strony internetowe. Podstawowym warunkiem przyjęcia na studia jest świadectwo maturalne. Rekrutacja dla kandydatów z zagranicy zaczyna się dość wcześnie – np. na Uniwersytecie Islandzkim ze złożeniem

Uniwersytet Islandzki, który w 2011 r. świętował setną rocznicę powstania, to obecnie jedna z 300 najlepszych szkół wyższych świata w rankingu *The Times*. Dwie trzecie słuchaczy stanowią kobiety!

dokumentów trzeba zdążyć do 1 lutego (formularze dostępne są w internecie). Jak wszędzie w Europie, by dostać się na studia II stopnia (*postgraduate*), konieczne jest ukończenie studiów I stopnia.

Znajomość języka, certyfikaty. Większość zajęć prowadzona jest w języku islandzkim. Obcokrajowcy mają jednak łatwy dostęp do specjalnych kursów organizowanych przez uniwersytety lub za pośrednictwem internetu, na stronie www.icelandic.hi.is. Listę kierunków z wykładowym angielskim (raczej krótką) znaleźć można na www.studyiniceland.is.

Czesne. Część uczelni jest płatnych, część bezpłatnych. Np. na Uniwersytecie Islandzkim studentów obowiązuje tylko opłata rejestracyjna, która w 2012 r. wynosiła 60 tys. koron (ok. 1525 zł). Uniwersytet w Reykiaviku za rok studiów I stopnia żąda 174 tys. koron (ok. 4400 zł), a za studia magisterskie 348-407 tys. koron (8800-10300 zł).

Stypendia. Programy stypendialne prowadzą niektóre uczelnie (m.in. Uniwersytet w Reykiaviku i Uniwersytet Islandzki), a także miejscowe ministerstwo edukacji. To ostatnie wspiera przede wszystkim studentów filologii i historii Islandii.



Największy islandzki kampus dla studentów działa w dawnej bazie USA w Keflaviku. Istnieje tu też wyższa szkoła dla przyszłych pilotów.

Skala ocen stosowana na Islandii przypomina holenderską. Studenci otrzymują noty od 1 do 10, przy czym by zdać, trzeba zasłużyć przynajmniej na 5. Rok akademicki trwa od września do maja.



NIEMCY

Żaden inny kraj w Europie nie oferuje tak bogatego wachlarza kierunków studiów. Na korzyść naszego zachodniego sąsiada przemawiają również bliskość geograficzna, brak opłat za studia w większości landów oraz swobodny dostęp do rynku pracy. W zasadzie nie trzeba też znać języka niemieckiego – wystarczy angielski.

Uczelnie. W Niemczech sektor szkolnictwa wyższego obejmuje 109 uniwersytetów (*Universitäten*) i szkół wyższych (technicznych, pedagogicznych, teologicznych), 55 akademii muzycznych i artystycznych (*Kunsthochschulen*) oraz 216 wyższych szkół zawodowych (*Fachhochschulen*). Można też kształcić się w 29 szkołach administracji publicznej (*Verwaltungsfachhochschulen*) oraz prowadzonych przez niektóre landy szkołach zawodowych (*Berufsakademien*), działających w tzw. systemie dualnym, czyli łączących tradycyjną edukację z praktykami zawodowymi. W sumie do wyboru jest, bagatela, 380 szkół wyższych w 175 miastach, a na nich 16 tys. kierunków, w tym wiele tysięcy w jęz. angielskim. Wyszukiwarkę znaleźć można na stronie www.daad.de.

Stopnie akademickie. Po 3-letnich studiach I stopnia uzyskuje się dyplom licencjata (*bachelor*). Studia II stopnia (zwykle dwuletnie) pozwalają uzyskać tytuł magistra (*master*), a studia doktoranckie (trwające od dwóch do pięciu lat) – tytuł doktora. Na niektórych kierunkach nauka nie kończy się uzyskaniem tytułu naukowego – konieczne jest również zdanie państwowego egzaminu. Dotyczy to m.in. prawa, medycyny, farmacji i kierunków pedagogicznych.

Niemcy są państwem federalnym, co w przypadku szkolnictwa wyższego oznacza, że w zależności od landu zasady funkcjonowania szkół mogą się różnić. Warto o tym pamiętać planując wyjazd.

Tryb rekrutacji i warunki formalne. W przypadku Polaków podstawowym warunkiem jest zdana matura. Świadectwa dojrzałości wydane przez licea profilowane i zawodowe umożliwiają podjęcie studiów tylko na kierunkach o zbliżonym profilu. Rekrutacja na 130 niemieckich uczelni odbywa się poprzez system uni-assist lub serwis www.hochschulstart.de w przypadku kierunków z regulowaną liczbą miejsc.

Znajomość języka, certyfikaty. Na kierunkach z wykładowym niemieckim wymagane są certyfikaty TestDaF (*Test Deutsch als Fremdsprache*) lub DSH (*Deutsche Sprachprüfung für den Hochschulzugang*). Tam, gdzie wykładowym jest angielski, konieczne jest przedstawienie certyfikatu TOEFL, IELTS lub podobnych. O liczbę wymaganych punktów trzeba zapytać na wybranej uczelni.

Czesne. Ustalanie opłat za studia leży w gestii landów. W 2012 r. czesne trzeba było płacić jedynie w Bawarii i Dolnej Saksonii, stawki nie przekraczały jednak 500 euro za semestr. Wszyscy studenci płacą natomiast opłaty semestralne – 50-250 euro.

Stypendia. Możliwości uzyskania wsparcia są uzależnione od uczelni i kierunku studiów: wszystkie informacje znajdziesz w wyszukiwarce na stronie www.daad.de.

**Zasady odpłatności
za studia
w Niemczech często
się zmieniają.
Aktualną tabelę
opłat można
znaleźć na stronie
www.studisonline.de**



***W Niemczech uderzyło mnie to,
jak łatwy jest tam dostęp do pomocy naukowych.
Nie traci się energii na organizowanie sobie sprzętu.***

Piotr Saul, muzyk, malarz i street-artowiec, studiował w Niemczech



NORWEGIA

Dwieście kierunków studiów w języku angielskim – w dodatku za darmo. Na taką ofertę może sobie pozwolić niewiele krajów na świecie, Norwegia jest jednym z nich. Koszty utrzymania zmuszają do podjęcia pracy, ale gra jest warta świeczki: poziom nauki jest wysoki, a infrastruktura doskonała.

Uczelnie. Norwegia zaprasza na studia na 8 publicznych uniwersytetach (*universiteter*), 9 uniwersytetach zawodowych (*vitenskapelige høyskoler*), z których 3 są prywatne oraz 23 publicznych koledżach uniwersyteckich (*høyskoler*) i 31 prywatnych szkołach wyższych (*private høyskoler*). Dodatkowo studiować można również na uczelniach nadzorowanych przez norweskie ministerstwo obrony (5 szkół) oraz ministerstwo sprawiedliwości (1 szkoła). W sumie w Norwegii działa 77 wyższych uczelni, szczegóły na stronie www.studyinnorway.no.

Stopnie akademickie. Po 3-letnich studiach I stopnia uzyskuje się dyplom licencjata (*bachelor*). Studia II stopnia (zwykle dwuletnie) pozwalają uzyskać tytuł magistra (*master*), a studia doktoranckie (trzyletnie) – tytuł doktora (*doktor*). Od tego systemu są jednak wyjątki: niektóre uczelnie oferują roczne lub 1,5-roczne studia magisterskie, można też zdecydować się na 5-letnie studia magisterskie (prosto po szkole średniej), 6-letnie studia zawodowe lub też 4-letnie studia licencjackie w szkołach artystycznych, muzycznych i nauczycielskich.

Mobilność międzynarodowa jest prawem każdego studenta – uznały norweskie władze. Zagraniczny wyjazd jest integralną częścią studiów, podobnie jak indywidualne plany zajęć.

Tryb rekrutacji i warunki formalne. Do rozpoczęcia studiów wystarczy zdana matura. Rekrutacja zagranicznych studentów rozpoczyna się zwykle 1 grudnia, a kończy 15 marca. Szczegółowe informacje na uczelniach.

Znajomość języka, certyfikaty. By studiować na kierunkach z wykładowym językiem angielskim wystarczy udowodnić, że uczyło się tego języka przez co najmniej 7 lat w szkołach ponadpodstawowych. Kto tego warunku nie spełnia, musi przedstawić certyfikat TOEFL (500 punktów w teście papierowym, 170 w komputerowym i 60 w internetowym), IELTS (co najmniej 5 punktów), APIEL (3 punkty) lub CAE/CPE.

Czesne. Niby nie ma nic za darmo, ale akurat w Norwegii studiować można bezpłatnie. Obowiązują jedynie opłaty semestralne (*semester fee*) w wysokości od 300 do 600 koron (ok. 170-340 zł), będące czymś w rodzaju składki na stowarzyszenie studentów. Przynależność do niego daje sporo korzyści – m.in. tańsze bilety.

Stypendia. Polacy mogą starać się o kredyty studenckie z państwowego funduszu *Lanekassen* oraz zasiłki umożliwiające pokrycie wydatków na zakwaterowanie czy transport. Warunki uzyskania wsparcia są jednak dość trudne do spełnienia. Więcej informacji na stronie www.studyinnorway.no.

15 tys.
zagranicznych
studentów uczy się
na norweskich
uczelniach.
Internacjonalizacja
szkolnictwa
wyższego
jest jednym
z priorytetów
władz tego kraju.

W Norwegii używane są aż trzy języki narodowe: Bokmål, Nynorsk i Sami. Każdy samorząd sam decyduje, który język na jego terenie będzie wykorzystywany w szkołach i urzędach.



PORTUGALIA

Na największych miejscowych uczelniach przybysze z zagranicy stanowią ponad 10 proc. ogółu. To spore osiągnięcie jak na kraj, w którym poziom organizacji i finansowania wyższych uczelni nie jest tak wysoki, jak w najbogatszych państwach UE. Zalety Portugalii coraz częściej doceniają także Polacy.

Uczelnie. Publiczne szkolnictwo wyższe w Portugalii obejmuje 15 uniwersytetów oraz 20 szkół zawodowych, m.in. technicznych, hotelarskich czy pielęgniarskich. W sektorze prywatnym do wyboru jest kilkadziesiąt kolejnych szkół szczebla uniwersyteckiego i pozauniwersyteckiego. Działają tu również cztery wyższe uczelnie wojskowe oraz jeden uniwersytet katolicki. Pełen wykaz uczelni znaleźć można na stronie www.dges.mctes.pt.

Stopnie akademickie. Studia licencjackie (*licenciatura*) na uniwersytetach trwają 3 lub 4 lata i umożliwiają uzyskanie tytułu *licenciado*. Na politechnikach nauka trwa 3 lata. Studia II stopnia (*mestrado*) – trwające od 1,5 roku do dwóch lat – kończą się zdobyciem tytułu magistra (*mestre*). Tytuł doktora (*doutor*) otrzymuje się po kolejnych 3 latach nauki, zakończonej obroną pracy doktorskiej. W przypadku niektórych kierunków dostępna jest też ścieżka zintegrowana, tzn. 5- lub 6-letnie studia magisterskie (od razu po maturze).

Tryb rekrutacji i warunki formalne. By rozpocząć naukę w Portugalii konieczne jest świadectwo maturalne oraz zdanie egzaminów wstępnych z odpowiednim rezultatem. Liczba miejsc na poszczególnych kierunkach jest corocznie

Każdy kandydat na studia w Portugalii może wskazać sześć szkół, którymi jest zainteresowany. Im lepiej zda egzaminy wstępne, tym większa szansa, że dostanie się na uczelnię pierwszą na liście.

ogłaszana przez uczelnie w porozumieniu z portugalskim ministerstwem nauki.

Znajomość języka, certyfikaty. By podjąć studia na portugalskich uczelniach, trzeba wykazać się znajomością miejscowego języka. Specjalne kursy dla cudzoziemców organizują wszystkie większe uczelnie. Np. Uniwersytet w Lizbonie zaprasza na kursy roczne i półroczne na poziomach od A1 do C2. Najpowszechniej honorowanym certyfikatem jest PLIC (*Portuguese Language International Certificate*).

Czesne. Nauka jest płatna, a wysokość opłat ustalają uczelnie. Czesne na studiach licencjackich wynosi od 630 do 1000 euro za rok (dane z 2010 r.). Widelki ustala państwo: minimalna opłata zrównywana jest co roku z 1,3 pensji minimalnej, a maksymalna – waloryzowana o wskaźnik inflacji.

Stypendia. Można liczyć zarówno na stypendia naukowe, jak i socjalne. Te pierwsze sięgają 2,5 tys. euro rocznie, te drugie uzależnione są od dochodów na członka rodziny i wynoszą od 1 do 6 tys. euro. Działa również system kredytów studenckich. Więcej informacji w Eurypedii oraz na stronach internetowych szkół.



W Portugalii nie rozprasza się studentów – program nauczania jest bardziej sprecyzowany niż w Polsce.

Aleksandra Niepsuj, graficzka,
studiowała w Portugalii

Portugalski system oceniania może cię zaskoczyć: studenci dostają oceny od 0 do 20, przy czym by zdać, trzeba zasłużyć przynajmniej na 10. Ocena dobra to 14 i 15, ocena doskonała – 20.



SŁOWACJA

To nie jest kraj dla zagranicznych studentów – tak można by pomyśleć, przyglądając się słowackim kryteriom rekrutacji na studia. Kto jednak przeskoczy tę pierwszą, wysoko zawieszoną poprzeczkę, może liczyć na ciekawe doświadczenia. Co ważne, nauka jest bezpłatna, a koszty utrzymania nieduże.

Uczelnie. Słowacja zaprasza na studia w 12 miastach. Do wyboru są uniwersytety (*univerzity*), szkoły wyższe (*vysoké školy*) i akademie artystyczne (*akadémie*), a także wyższe szkoły zawodowe (*stredné odborné školy*) i konserwatoria (*konzervatória*). W sumie do wyboru jest 20 uczelni, w tym trzy państwowe i 12 prywatnych. Oferta z wykładowym angielskim obejmuje kilkanaście kierunków, szczegóły na stronie www.show.studyin.sk.

Stopnie akademickie. 3- lub 4-letnie studia I stopnia kończą się uzyskaniem tytułu licencjata (*bakálar*). Z tym dyplomem można kontynuować naukę na studiach II stopnia, po których zdobywa się dyplom inżyniera (*inžinier*), magistra (*magister*) lub doktora (*doktor*, na kierunkach medycznych i weterynaryjnych). Trzeci poziom to studia doktoranckie. Istnieje też ścieżka zintegrowana – pięcioletnie studia magisterskie. Absolwenci 2- lub 3-letnich wyższych szkół zawodowych i konserwatoriów uzyskują tytuł *diploma specialist* (*DiS* lub *DiS.art*).

Tryb rekrutacji i warunki formalne. By rozpocząć naukę na wyższej uczelni na Słowacji, zdana matura może nie wystarczyć. Wiele szkół organizuje egzaminy wstępne, zwykle pisemne, choć ustne też nie należą do rzadkości. Nie-

Skala ocen na słowackich uczelniach obejmuje noty o A do FX. Ta pierwsza oznacza doskonały (*excellent*), ta ostatnia – obłany (*fail*). By ukończyć studia, konieczne jest zdanie państwowego egzaminu.

stety, dla studentów zagranicznych nie ma taryfy ulgowej: muszą zdawać egzaminy, i to w języku słowackim. Materiały, na podstawie których przeprowadzane są testy można bez problemu kupić na uczelniach.

Znajomość języka, certyfikaty. Języka słowackiego trzeba się nauczyć – inaczej w ogóle nie dostaniemy się na studia. Centra nauczania dla obcokrajowców znajdują się właściwie przy każdej wyższej uczelni. 10-miesięczny kurs organizowany przez Uniwersytet im. J.A. Komeńskiego (Comeniusa) w Bratysławie kosztuje 3750 euro (wpisowe: 50 euro). Na kierunkach z wykładowym angielskim uczelnie wymagają certyfikatów, szczegółowe informacje na stronach internetowych szkół.

Czesne. Nauka jest bezpłatna, chyba, że ktoś przekroczy maksymalny okres studiowania. Można się natomiast spodziewać różnego rodzaju opłat rekrutacyjnych i za materiały naukowe. Płaci się również za drugi kierunek studiów.

Stypendia. Prawo do wsparcia finansowego przysługuje głównie przybyszom z państw rozwijających się, ale niektóre programy dotyczą również Polaków. Szczegółowe informacje znaleźć można na stronie www.show.studyin.sk.

Rok akademicki na Słowacji zaczyna się już 1 września. Formalnie kończy się 31 sierpnia, ale zajęcia trwają tylko do czerwca. Potem – jak w Polsce – czas na wakacje.



Studia na Słowacji wspominam rewelacyjnie. Poznałam świetnych profesorów, ciekawych asystentów, mnóstwo zdolnych ludzi.

Marta Niemywska, projektantka i graficzka, studiowała w Bratysławie



SZWAJCARIA

Szwajcaria nie należy do Unii Europejskiej, ale uczestniczy w Procesie Bolońskim. To oznacza, że organizacja studiów wygląda podobnie jak w innych krajach Europy. Nauka na uniwersytetach jest płatna, ale nie tak droga, jak można by się było spodziewać – najniższe czesne wynosi tysiąc euro.

Uczelnie. Szkolnictwo wyższe w Szwajcarii obejmuje 10 uniwersytetów prowadzonych przez kantony, dwa federalne instytuty technologiczne, 9 uniwersytetów zawodowych (*Fachhochschulen*) oraz kilkadziesiąt uczelni pedagogicznych i artystycznych. Liczba miejsc na niektórych kierunkach jest ogólnie ograniczana.

Stopnie akademickie. Pierwszy etap to studia licencjackie (*bachelor studies*), trwające 3 lata. Po nich można kontynuować naukę na studiach magisterskich (zwykle 2 lata), które kończą się uzyskaniem tytułu magistra w danej dziedzinie (*master of theology, law, medicine, dental medicine, veterinary medicine, arts, science, engineering*). Najwyższy poziom to studia doktoranckie, trwające od 3 do 5 lat. Te ostatnie odbyć można wyłącznie na publicznych uniwersytetach i w instytutach federalnych. Więcej informacji na stronie www.swissuniversity.ch.

Tryb rekrutacji i warunki formalne. Warunkiem podjęcia studiów I stopnia w Szwajcarii jest zdanie matury – decydujące mogą być znajdujące się na świadectwie oceny. Listę szczegółowych wymagań stawianych przez poszczególne uczelnie można znaleźć na stronie www.crus.ch. W przypadku studiów II stopnia jest podobnie –

Rozpoczynając studia w Szwajcarii, musisz dopełnić formalności pobytowych. Po przyjeździe masz 14 dni na złożenie w lokalnym urzędzie podania o rejestrację pobytu.

decydujące zdanie mają uczelnie. Egzaminacje wstępne organizuje tylko jedna szkoła wyższa – Uniwersytet w St. Gallen.

Znajomość języka, certyfikaty. Wszystkie uczelnie wymagają dobrej znajomości języka wykładowego. Pierwsze, co trzeba zrobić, to zorientować się, czy na danej uczelni używa się języka francuskiego (m.in. w Genewie, Neuchâtel i Lozannie), niemieckiego (m.in. Zurich, Lucerna, St. Gallen) czy włoskiego (Uniwersytet w Lugano). Z roku na rok przybywa też kierunków nauczanych w języku angielskim.

Czesne. Nauka jest płatna, ale stosunkowo niedroga – koszty prowadzenia uniwersytetów pokrywają w dużej mierze kantony i rząd federalny. Czesne dla zagranicznych studentów wynosi od 1000 euro za rok (w Genewie) do 8 tys. (Lugano). Trzeba też pamiętać o wysokich kosztach utrzymania – Szwajcaria to jeden z najdroższych krajów świata. Za obiad w zwykłej restauracji trzeba zapłacić ok. 150 zł.

Stypendia. Wsparcia finansowego dla zagranicznych studentów udziela m.in. rząd Szwajcarii – szczegółowe informacje znaleźć można na stronie www.crus.ch. Więcej o innych możliwościach finansowania studiów na stronie www.euraxess.ch.



Fachhochschulen kształcą mniej teoretycznie i bardziej ogólnie niż uniwersytety, ale znakomicie przygotowują do zawodu.

Ewa Szczurek,
adiunkt na ETH Zurich
w Szwajcarii

1 maja 2012 r. Szwajcaria wprowadziła limity dla obywateli 8 państw UE – m.in. Polski. To sposób na ograniczenie napływu osób poszukujących pracy. Limity nie obowiązują jednak studentów.



SZWECJA

Szwecja zaprasza na ponad 600 kierunków studiów licencjackich i magisterskich wykładanych po angielsku. O poziom nauczania nie trzeba się martwić: w rankingu szanghajskim trzy szwedzkie uniwersytety znalazły się w pierwszej setce, jednaście – w pierwszej pięćsetce.

Uczelnie. W Szwecji działa 36 uczelni wyższych – biznesowych, artystycznych, humanistycznych, technologicznych, medycznych i biologicznych. Niemal wszystkie szkoły mają w nazwie słowo „uniwersytet”, choć większość z nich nie może przyznawać tytułu doktora. Szczegółowe informacje o szwedzkiej ofercie dla studentów – m.in. bazę kierunków z wykładowym angielskim – znaleźć można na stronie www.studyinsweden.se.

Stopnie akademickie. Studia I stopnia to dwie możliwości: dwuletnia nauka, zakończona egzaminem *högskoleexamen*, lub trzyletnia, po której uzyskuje się tytuł licencjata (*kandidatexamen*). Kto zdecyduje się na to drugie rozwiązanie może kontynuować naukę na studiach II stopnia – po ich ukończeniu otrzymuje się tytuł magistra (*magisterexamen* po studiach rocznych i *masterexamen* po dwuletnich). Na studiach III stopnia zdobywa się tytuł *licentiatexamen* (po dwóch latach nauki) lub klasyczny tytuł doktora (*doktorsexamen*) po czterech latach starań.

Tryb rekrutacji i warunki formalne. By ubiegać się o miejsce na studiach trzeba zdać maturę. Zdobycie indeksu nie jest proste – liczba miejsc na poszczególnych kierunkach jest ograniczona i zwykle dużo mniejsza od liczby

W ostatnich latach liczba zagranicznych studentów w Szwecji przekracza 30 tysięcy. Chwalą oni przede wszystkim pełną tolerancję atmosferę, doskonałą ofertę socjalną i bazę naukową.

chętnych. Uczelnie stosują więc rozmaite sity: organizują konkursy świadectw, rozmowy kwalifikacyjne lub egzaminy, pod uwagę biorą również doświadczenie zawodowe i próbki prac. Szczegółowych informacji warto szukać na stronach szkół. Rekrutacja jest scentralizowana, dokumenty przesyła się poprzez stronę www.universityadmissions.se.

Znajomość języka, certyfikaty. Chętni do studiowania po szwedzku muszą się wykazać jego znajomością – wystarczy zdać test TISUS. Kto ma ochotę uczyć się po angielsku, musi przedstawić certyfikat IELTS lub TOEFL. Wymagania szkół dotyczące liczby zdobytych punktów przy zdawaniu na certyfikaty są zróżnicowane.

Czesne. Studia dla obywateli państw Unii Europejskiej są bezpłatne (przybysze z innych krajów muszą płacić – od 80 do 140 tys. koron za rok). Kosztuje natomiast złożenie wniosku na stronie www.universityadmissions.se (900 koron) oraz przynależność do organizacji studenckich (50–350 koron za semestr).

Stypendia. Poszukując finansowego wsparcia, najlepiej skorzystać z wyszukiwarki stypendiów na stronie www.studyinsweden.se.

**Szwecja nie jest tanim krajem.
Według szacunków, by przeżyć tu
miesiąc potrzeba co najmniej 7000 koron (750 euro).
Połowa tej kwoty to koszty zakwaterowania.**



**Uniwersytet w Uppsali
jest najstarszą uczelnią
w Skandynawii.
Studiowali tu
m.in. Celsjusz
i Karol Linneusz.**

Na zdjęciu: hol główny



WIELKA BRYTANIA

Brytyjskie uczelnie to absolutna światowa czołówka. Nazwy takie jak Oxford czy Cambridge znają nawet gimnazjaliści, choć w rankingach najlepszych uczelni globu szkół z Wielkiej Brytanii jest dużo, dużo więcej. Nic dziwnego, że uczyć się tu chcą młodzi ludzie ze wszystkich zakątków świata.

Uczelnie. Wielka Brytania zaprasza na studia na uniwersytetach, szkołach wyższych (*colleges*) oraz artystycznych i rolniczych. Listę uczelni znaleźć można na stronach instytucji zajmującej się rekrutacją studentów: *Universities & Colleges Admissions Service* (www.ucas.com). Porównać wybrane szkoły można też na stronie www.unistats.com. Do wyboru jest, bagatela, 50 tysięcy kierunków!

Stopnie akademickie. Studia I stopnia (zwykle trzyletnie, w Szkocji – czteroletnie) kończą się zdobyciem tytułu licencjata (*bachelor*). Po studiach II stopnia (rok lub dwa lata nauki) zostaje się magistrem (*master*). Komu jeszcze mało, może wybrać się na studia doktoranckie. Po ich skończeniu uzyskuje się tytuł doktora (*PhD*).

Tryb rekrutacji i warunki formalne. Podstawą jest zdana matura. Rekrutację na zdecydowaną większość kierunków na studiach I stopnia prowadzi wspomniany wyżej UCAS. Kandydaci mogą wybrać maksymalnie pięć kierunków, na które chcieliby się dostać. Aplikacja online jest płatna, wnioski przyjmowane są zwykle w trzech turach: do 15 października, 15 stycznia i 24 marca. Część uczelni przyjmuje jednak dokumenty aż do 30 czerwca. O szczegóły najlepiej zapytać w wybranej placówce.

Studia w Wielkiej Brytanii wymagają systematycznej, samodzielnej pracy i umiejętności krytycznego myślenia. Studenci mają do dyspozycji doskonałą infrastrukturę i najlepsze pomoce naukowe.

Znajomość języka, certyfikaty. Bez dobrego angielskiego ani rusz. Stosowne certyfikaty potwierdzające znajomość mowy Szekspira można bez problemu zdobyć w Polsce: uczelnie honorują m.in. dokumenty IELTS, TOEFL i certyfikaty Cambridge. Dokładne wymagania – m.in. liczba punktów zdobytych w trakcie egzaminów certyfikujących – znaleźć można na stronach internetowych szkół.

Czesne. Niestety, nauka w Wielkiej Brytanii to luksus. Od roku szkolnego 2012/2013 uczelnie kasują po 6, a nawet 9 tysięcy funtów za rok (po spełnieniu określonych warunków). Jednocześnie jednak brytyjskie władze dążą do takiego dopracowania systemu kredytów studenckich, by kandydatów na studia nie zabrakło. Pożyczka może wynieść nawet 21 tysięcy funtów, a spłata rat może być rozłożona na 30 lat. Kogo nie stać na uczelnie angielskie, walijskie czy północno-irlandzkie – może wybrać naukę w Szkocji. Tam jest ona darmowa.

Stypendia. System finansowej pomocy dla studentów jest rozbudowany. Dostępne są różnego rodzaju granty na zakwaterowanie, wspomniane wyżej kredyty oraz stypendia. Więcej na stronie www.direct.gov.uk/studentfinance.

Czesne wysokie, koszty utrzymania również – czy wyprawa do Wielkiej Brytanii nie okaże się zbyt kosztowna? Można to sprawdzić na stronie

www.studentcalculator.org.uk/international



Brytyjskie uczelnie przyciągają nie tylko zagranicznych studentów, ale i naukowców. Efekty widać gołym okiem.

Na zdjęciu: pojazd solarny zbudowany przez studentów z Cambridge



WŁOCHY

Historia niektórych włoskich uniwersytetów jest niemal tak samo długa, jak historia Europy. Na Półwysp Apeniński po naukę jeździło się już setki lat temu. Od tego czasu konkurencja innych krajów znacznie się zwiększyła, ale uniwersytety Italii wciąż kuszą poziomem, klimatem i kulturą.

Uczelnie. Włoski system szkolnictwa wyższego dzieli się na dwie części: sektor uniwersytecki i pozauniwersytecki. W skład tego pierwszego wchodzi 89 uczelni, w tym 58 państwowych uniwersytetów, 17 uniwersytetów niepaństwowych, dwie uczelnie dla obcokrajowców, sześć szkół wyższych oferujących studia podyplomowe oraz sześć uczelni kształcących przez internet. Sektor pozauniwersytecki obejmuje m.in. wyższe szkoły artystyczne, językowe, techniczne oraz wojskowe i dyplomatyczne. Więcej szczegółów na stronie www.study-in-italy.it.

Stopnie akademickie. Nauka w szkołach wyższych podzielona jest na studia I, II i III stopnia. Te pierwsze, zwykle 3-letnie, kończą się zdobyciem tytułu licencjata (*laurea di 1° livello*), te drugie, najczęściej 2-letnie, pozwalają uzyskać tytuł magistra – *laurea di 2° livello*. Zarówno po studiach I, jak i II stopnia można wybrać się na co najmniej roczne studia specjalistyczne, po których uzyskuje się odpowiednio tytuły *master di 1° livello* oraz *master di 2° livello*. Kto ma tytuł magistra, może spróbować swoich sił na studiach doktoranckich, kończących się otrzymaniem tytułu doktora (*dottore di ricerca*) albo – po kierunkach zawodowych – specjalisty (*diploma di specializzazione di 2° livello*).

Kierunki nauczane na włoskich uniwersytetach podzielono na pięć zasadniczych grup. To nauki o zdrowiu, humanistyczne (m.in. artystyczne), ścisłe, społeczne i technologiczne.

Tryb rekrutacji i warunki formalne. Warunkiem podjęcia studiów I stopnia jest ukończenie szkoły średniej i zdanie egzaminu maturalnego. Zdecydowana większość uczelni nie organizuje dodatkowych egzaminów, można się ich spodziewać tylko na szczególnie obleganych kierunkach.

Znajomość języka, certyfikaty. By podjąć studia na włoskich uczelniach, zwykle konieczne jest zdanie egzaminu z tego języka. Wyłączeni z tego obowiązku są m.in. posiadacze certyfikatów na poziomie C1 i C2 (np. CILS). W nauce języka pomóc może m.in. Włoski Instytut Kultury w Krakowie, oferujący specjalne stypendia. Liczba kierunków nauczanych w języku angielskim jest stosunkowo niewielka.

Czesne. Nauka jest płatna, a wysokość opłat ustalają uczelnie. Opłaty na publicznych uczelniach wynoszą zwykle od 850 do 1000 euro za rok studiów I stopnia, a więc dla Polaków nie powinny być szczególną barierą. Specjalistyczne studia II stopnia są dużo droższe, podobnie jak nauka w uczelniach prywatnych.

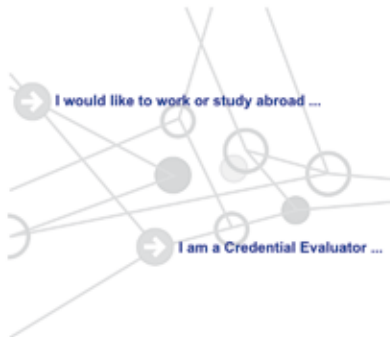
Stypendia. Zagranicznym studentom przysługują takie same prawa ubiegania się o pomoc finansową, jak Włochom. Formalnościami zajmują się uczelniane biura DSU (*Diritto allo studio universitario*). Więcej informacji na www.iicracovia.esteri.it.

Medycyna, stomatologia, weterynaria i farmacja we Włoszech nauczane są w cyklu zintegrowanym, łączącym studia I i II stopnia. Nauka trwa 5-6 lat.



We Włoszech studiował m.in. pisarz Tomasz Piątek, autor m.in. „Heroiny” i „Pałacu Ostrogskich”. W Mediolanie skończył lingwistykę.

Country Pages



Czy uczelnie europejskie uznają twoje polskie wykształcenie?

A może, wybierając się na studia drugiego stopnia, będziesz musiał zalegalizować swój dyplom? Albo twój zagraniczny pracodawca poprosi cię o dokument potwierdzający kwalifikacje zawodowe?

Sprawdź w biurach sieci NARIC.

W Polsce możesz skontaktować się z Departamentem Nadzoru i Organizacji Szkolnictwa Wyższego w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

www.nauka.gov.pl

- Szkolnictwo wyższe
- Mobilność akademicka
- Uznawanie kwalifikacji zawodowych

Jednak najprecyzyjniejsze informacje otrzymasz w oddziale NARIC-a w kraju, do którego się wybierasz - adresy i telefony na:

www.enic-naric.net

Jeśli uważasz, że

**W TEJ PUBLIKACJI JEST
ZA MAŁO INFORMACJI!!!**

Zajrzyj na

www.eurodesk.pl/eurostudia

**Tam znajdziesz znacznie więcej szczegółów
o studiach w 30 krajach europejskich**

ODSZUKAJ ŹRÓDŁO FINANSOWANIA

Prowadzimy bazę programów grantowych.

ZNAJDŹ PARTNERA

Pomagamy znaleźć partnerów do projektów.

SKONTAKTUJ SIĘ Z EUROPA

Przekazujemy informacje do Europy.

ZACZNIJ OD LEKTURY NASZEJ BROSZURY

Wydajemy publikacje dla młodzieży...

BĄDŹ NA BIEŻĄCO

...a dla organizacji i instytucji - newslettery i gazetę.

ZAPROŚ NAS DO SZKOŁY

Prowadzimy eurolekcje

NA POCZĄTEK SPYTAJ NAS! Myślimy globalnie, działamy lokalnie.

Do sieci Eurodesk Polska należy kilkadziesiąt organizacji i instytucji. Wszystkie prowadzą działalność informacyjną o charakterze europejskim i/lub młodzieżowym. Ich adresy znajdziesz na: www.eurodesk.pl

